

Wojciech Śleszyński

Uniwersytet w Białymstoku

## W poszukiwaniu nowego (narodowego) przekazu historycznego – Republika Białoruś 1991–1994

**Zarys treści:** Końcowy etap funkcjonowania Związku Sowieckiego i tworzenie się w 1991 r. nowej Białorusi charakteryzowały duże zawirowania polityczne. W nowej, postsowieckiej rzeczywistości należało inaczej spojrzeć na własne dzieje. Coraz większą siłę zyskiwała narracja narodowa, podkreślająca znaczenie niezależności państwowej i narodowej, jednak większość społeczeństwa i duże grupy historyków nie widziały potrzeby zrywania z dziedzictwem sowieckim. Jednocześnie nowa interpretacja historii nie napotykała na zasadniczy opór. Traktowana była przez większość obywateli jako kolejna akcja narzucana odgórnie przez władze, z tą różnicą, iż teraz można ją było znacznie łatwiej niż w czasach sowieckich krytykować, nie narażając się na represje. Próba budowy nowej wspólnoty opartej o hasła narodowe poniosła klęskę w wyborach 1994 r.

**Outline of content:** The final stage of the Soviet Union and the creation in 1991 of a new Belarusian state were characterised by big political whirls. There was the need in a new, post-Soviet reality, for a different look at the nation's own history. Increasingly strong was national narrative, emphasising the importance of political and national independence, but the majority of the people and large groups of historians did not see the necessity to break up with Soviet heritage. Nevertheless, the new interpretation of history did not see any strong opposition. A large part of Belarusians regarded it as yet another action imposed by the authorities, the only difference being that this time it was possible to criticise it much more easily without the fear of severe reprisals as in the Soviet times. An attempt to build a new community based on national banners suffered defeat in the elections of 1994.

**Słowa kluczowe:** białoruski przekaz historyczny, Republika Białoruś 1991–1994, koncepcja narodo-państwowa Białorusi, koncepcja ekonomiczno-społeczna Białorusi

**Keywords:** Belarusian historical message, Republic of Belarus 1991–1994, state-national concept of Belarus, socio-economic concept of Belarus

Końcowy etap funkcjonowania Związku Sowieckiego i tworzenie się w 1991 r. nowej Białorusi charakteryzowały duże zawirowania polityczne. Na stary, dobrze znany obraz świata, zaczął nakładać się nowy. Zmianom tym towarzyszył spadek

poziomu życia, co wywoływało dodatkowe perturbacje polityczno-społeczne. W rysującej się nowej, postsowieckiej rzeczywistości inaczej należało spojrzeć na własne dzieje<sup>1</sup>. Zaczęto zajmować się odkrywaniem „białych plam”<sup>2</sup>. Coraz większą siłę zyskiwała narracja narodowa, podkreślająca znaczenie niezależności państwowej i narodowej. Głoszące ją środowiska postulowały odpartyjnienie białoruskiej nauki, która do tej pory była ideologicznym zapleczem partii komunistycznej<sup>3</sup>. Przed historykami białoruskimi stało zadanie przewartościowania dotychczasowej marksistowsko-leninowskiej teorii. Należało znaleźć punkt odniesienia dla nowej wizji dziejów<sup>4</sup>. Rozważania, do których chętnie się w tym okresie odwoływano, należały do dwóch kluczowych historyków białoruskich z początku XX w. – Waclawa Łastouskiego i Usiewałada Ihnatouskiego. Reprinty ich prac wydano w niepodległej Białorusi w wysokich nakładach<sup>5</sup>. Tworzono w ten sposób pomost łączący okres po 1991 r. z latami względnej swobody w rozwoju kultury białoruskiej<sup>6</sup>. Czas końca imperium rosyjskiego i początków państwowości sowieckiej z wytworzonym wówczas piśmiennictwem dobrze nadawał się do tej roli. Stanowił alternatywę dla posiadającego dotychczas całkowicie monopolistyczny charakter sowieckiego przekazu historycznego.

Okres końca Imperium Rosyjskiego i zmiany, jakie przyniosły lata I wojny światowej stały się także jedną z pierwszych kwestii poruszanych w dyskursie społecznym już w czasach odwilży gorbaczowowskiej. Duże zainteresowanie budziły zwłaszcza okoliczności powołania Białoruskiej Republiki Ludowej. W coraz szybciej zmieniających się uwarunkowaniach politycznych 1991 r. kluczowym zadaniem stało się ustalenie faktycznych początków współczesnej państwowości białoruskiej. Należało pilnie odpowiedzieć na pytanie, czy ogłoszenie niepodległości 25 marca 1918 r. przez BRL należy uznać za początek tworzenia państwowości, czy jednak pozostać przy komunistycznej interpretacji dziejów, wskazującej noc z 1 na 2 stycznia 1919 r. jako datę powstania Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej. Trudno było jeszcze w 1991 r., gdy nadal formalnie funkcjonował Związek Sowiecki, jednoznacznie zerwać z prezentowanym do tej pory obrazem

<sup>1</sup> П.Т. Петриков, *Очерки новейшей историографии Беларуси (1990-е – начало 2000-х годов)*, Минск 2007, s. 4, 6; А. Кравцевич, А. Смоленчук, С. Токть, *Белорусы: нация Пограничья*, Вильнюс 2011, s. 159.

<sup>2</sup> Zob. np.: „Зара” 16.01.1992, nr 8.

<sup>3</sup> W. Hryckiewicz, *Stan nauki i dydaktyki historii na Białorusi*, „Przegląd Wschodni” 2 (1992/1993), z. 3(7), s. 660.

<sup>4</sup> А.П. Минич, *Развитие исторической науки Республики Беларусь в 90-е гг. XX в. (формирование новых тенденций)*, (autoreferat), Гродно 2009, s. 4–5; А. Ластовский, *Специфика исторической памяти в Беларуси: между советским прошлым и национальной перспективой*, s. 2, <http://www.polit.ru/article/2010/07/19/belorus/>, (dostęp: 27.02.2016).

<sup>5</sup> Z.J. Winnicki, *Współczesna doktryna i historiografia białoruska (po roku 1989) wobec Polski i polskości*, Wrocław 2003, s. 136.

<sup>6</sup> А. Ластоўскі, *Улада і стварэнне гісторыі ў Беларусі: нататкі да канцэптуалізацыі*, w: *Беларусь в европейском контексте: актуальныя дыскусіі о нацыястроітэльнасці*, ред. О. Шпапара, А. Смоленчук, Вильнюс 2014, s. 25.

dziejów. Z tego też powodu w rozważaniach dotyczących tworzenia państwowości białoruskiej w postaci Białoruskiej Republiki Ludowej podkreślano niemożność powodzenia tej inicjatywy w ówczesnej sytuacji politycznej<sup>7</sup>. Jednocześnie jednak, dzięki toczącej się na łamach prasy dyskusji, czytelnicy coraz mocniej oswajani byli z nazwiskami i życiorysami białoruskich działaczy narodowych z pierwszej połowy XX w. Coraz powszechniejsza była także świadomość zbrodni stalinowskich końca lat trzydziestych XX w. Trudno było nie zauważyć, iż przywoływane życiorysy działaczy białoruskich zazwyczaj kończyły się wyrokami sądów BSRS<sup>8</sup>. Jednym z chętniej opisywanych bohaterów w artykułach prasowych był Anton Łuckiewicz<sup>9</sup>. Przybliżano również dzieje I Zjazdu Wszechbiałoruskiego zorganizowanego w grudniu 1917 r. i wskazywano na destrukcyjną rolę, jaką w trakcie jego trwania odegrali działacze bolszewicy. Artykuł opisujący wystąpienia poszczególnych narodowych delegatów zjazdu zawierał jednoznacznie brzmiące tytuły: *Za wolną Ojczyznę czy Budujemy swoje życie, Białoruś!*<sup>10</sup>. W nowym świetle przedstawiano kwestię białoruską w okresie rewolucji lutowej 1917 r. Podkreślano, iż należy zerwać z dotychczasowym sposobem patrzenia na proces historyczny, eksponującym przede wszystkim czynniki klasowy, a w większym stopniu przy konstruowaniu opisu dziejów uwzględniać interesy narodowe<sup>11</sup>. W celu dodania autentyczności tworzonemu przekazowi historycznemu, chętnie posiłkowano się fragmentami dokumentów czy artykułów z tamtej epoki<sup>12</sup>.

Zdecydowana większość obywateli republiki białoruskiej nie widziała potrzeby zrywania z dziedzictwem sowieckim, opowiadając się za pozostawieniem Związku Sowieckiego jako instytucji państwowej<sup>13</sup>. W toczącej się debacie politycznej za utrzymaniem ZSRS przemawiać miało także doświadczenie historyczne. Zwycięstwo nad nazizmem i późniejsza szybka odbudowa republiki – twierdzili zwolennicy pozostania w związku państw komunistycznych – była możliwa, bowiem Białoruś funkcjonowała w systemie silnej struktury państwowej, jaką był Związek Sowiecki. Również okres dynamicznego rozwoju lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w. dostarczać miał wiele argumentów za utrzymaniem Związku Sowieckiego<sup>14</sup>.

<sup>7</sup> У. Казбярук, *Паміж молатам а кавадлам, або Крок наперад, два крокі назад*, „Літаратура і мастацтва” 8.03.1991, s. 13–14.

<sup>8</sup> А. Марціновіч, *Памятае не толькі Вольса...*, „Літаратура і мастацтва” 11.10.1991, s. 4.

<sup>9</sup> Аўтар, *З жыцця Антона Луцкевіча*, „Літаратура і мастацтва” 18.01.1991, s. 13; А. Сідарэвіч, *З жыцця Антона Луцкевіча. Артыкул другі. Астрожныя запісы*, „Літаратура і мастацтва” 25.01.1991, s. 13.

<sup>10</sup> „*Будуй жа сваё жыццё, беларус!*”, „Звязда” 20.01.1993, nr 13, s. 3.

<sup>11</sup> Г. Сагановіч, *Историческая политика в постсоветской Беларуси*, „Русский вопрос” (2009), nr 2, s. 1, <http://www.ruskiivopros.com/print.php?id=278>, (dostęp: 12.07.2016).

<sup>12</sup> С. Михайлов, *Белая Русь в марте семнадцатого*, „Рэспубліка” 12.03.1992, nr 49, s. 4.

<sup>13</sup> W. Bocheński, *Міędzy ZSRR a „lukaszyszmem”. Kształtowanie się systemu społeczno-politycznego Białorusi w latach 1991–1994*, w: *Zbliżanie się Wschodu i Zachodu. Studia – analizy – rozpoznania*, red. P. Kraszewski, T. Miluski, T. Wallas, Poznań 2002, s. 179.

<sup>14</sup> „*Магілёўская праўда*” 1.03.1991, nr 41, s. 2–3.

Środowiska narodowe, starając się zerwać z dziedzictwem sowieckim, szanse poszukiwały w powrocie do pogańskiej tradycji Słowian. W 1991 r. dniem wolnym od pracy stał się 30 października. Święto Dziadów było nie tylko okazją do upamiętnienia zmarłych, ale stało się też symbolem, zapoczątkowanej jeszcze pod koniec lat osiemdziesiątych XX w., społecznej walki o pamięć o ofiarach zbrodni komunistycznej<sup>15</sup>.

Tocząca się w 1991 r., głównie na łamach prasy, dyskusja nie miała jednak zasadniczego wpływu na wykładany w szkołach obraz historii. Nadal obowiązywały podręczniki opisujące historię BSRS z jej tradycyjną sowiecką wykładnią, podkreślającą ścisły związek Białorusi i Rosji<sup>16</sup>. Reforma polegająca na wprowadzeniu do szkół średnich oddzielnego przedmiotu dotyczącego historii Białorusi, a na poziomie szkół wyższych kursu pod nazwą białorusoznawstwo, była dopiero w pierwszym etapie jej wdrażania<sup>17</sup>. Z powodu braku środków finansowych, w praktycznie niezmiennym kształcie pozostały muzea, w których zredukowano jedynie nieco tematykę poświęconą ruchowi rewolucyjnemu na rzecz epok wcześniejszych. Nową formułę po kapitalnym remoncie otrzymał otwarty ponownie we wrześniu 1992 r. Dom-Muzeum Adama Mickiewicza w Nowogródku<sup>18</sup>.

Zmiany w życiu politycznym nabrały przyspieszenia po klęsce puczu Giennadija Janajewa w sierpniu 1991 r. w Moskwie. Odbývające się na placu Lenina w Mińsku w dniach 19–21 sierpnia manifestacje przeciwko zamachowi stanu wzmocniły białoruskie środowiska narodowe<sup>19</sup>. Wolno, ale jednak stopniowo rosła liczba osób akceptujących całkowitą niezależność Białorusi od Rosji. W grudniu 1991 r. zwolenników zerwania związków z Rosją było jedynie 10%, podczas gdy w lutym 1992 r. już 30,7% obywateli popierało ten krok<sup>20</sup>. Niezależnie od istniejącej w społeczeństwie białoruskim silnej nostalgii za Związkiem Sowieckim, w nowych warunkach politycznych coraz śmielej można było zacząć pisać o trudnych kartach z najnowszej historii. Jednym z tematów wzbudzających największe kontrowersje było zapoznanie mieszkańców z dziejami zbrodni stalinowskich. Pełniejsze poznanie historii miejsca zbiorowych zbrodni w Kuropatach pod Mińskiem stało się jednym z filarów działalności politycznej środowiska skupionego wokół Białoruskiego Frontu Ludowego. Dzięki zamieszczanym coraz powszechniej w prasie artykułom zwiększała się w społeczeństwie wiedza o masowym charakterze zbrodni

<sup>15</sup> A. Łaniewski, *O czym pamiętać Białoruś? Katalog białoruskiej pamięci*, w: *Pamięć imperiów w Europie Wschodniej. Teoretyczne konteksty i porównania*, red. A. Nowak, M. Wojnar, Kraków 2015, s. 266.

<sup>16</sup> М. Баранова, Э. Загорульский, Н. Павлова, *История БССР. Учебник для 8–9 классов средней школы*, Минск 1991; W. Hryckiewicz, *op. cit.*, s. 705.

<sup>17</sup> J.J. Milewski, *Polsko-białoruska komisja do spraw podręczników historii*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” (1994), nr 2, s. 130; Z.J. Winnicki, *Ideologia państwowa Republiki Białoruś – teoria i praktyka projektu. Analiza politologiczna*, Wrocław 2013, s. 410.

<sup>18</sup> *Суверенная Беларусь. Иллюстрированная история государства 1991–2008*, Минск 2008, s. 57.

<sup>19</sup> T. Gawin, *Polskie odrodzenie na Białorusi 1988–2005*, Białystok 2010, s. 139–141.

<sup>20</sup> R. Radzik, *Formowanie się nowoczesnej Białoruskości w XX stuleciu*, w: *Białoruś w XX stuleciu w kręgu kultury i polityki*, red. D. Michaluk, Toruń 2007, s. 170.

z okresu kolektywizacji na początku lat trzydziestych XX w.<sup>21</sup> W 1992 r. nakładem Instytutu Historii Białoruskiej Akademii Nauk ukazała się publikacja Aleksandra Wróblewskiego i Tatiany Prot'ki opisująca represje skierowane przeciwko białoruskiemu chłopstwu w latach 1929–1934<sup>22</sup>. Zniknięcie ograniczeń cenzorskich pozwalało nie tylko odkrywać nieznanne fragmenty historii, ale także nieco inaczej rozkładać akcenty w stosunku do dobrze znanych wydarzeń czy dat. Taką okazją była w 1992 r. kolejna rocznica zajęcia ziem zachodniej Białorusi we wrześniu 1939 r. Nie podważano co prawda podstawowej kwestii, jaką był koniec podziału Białorusi na wschodnią i zachodnią, ale wskazywano na zbrodnie, jakie temu procesowi towarzyszyły. W większym niż do tej pory stopniu uwzględniano także polski sposób patrzenia na te wydarzenia. Wspomniano o masowych deportacjach i o rozstrzelaniu polskich oficerów w Katyniu. Artykuł ilustrowany był m.in. zdjęciem przedstawiającym defiladę wojsk niemieckich i sowieckich z 22 września 1939 r. w Brześciu nad Bugiem<sup>23</sup>. Zaczęto dostrzegać większą potrzebę indywidualizowania pamięci o wydarzeniach wojennych. Narodowy charakter święta zwycięstwa nad Niemcami nazistowskimi nie wykluczała innych, alternatywnych sposobów upamiętniania poszczególnych osób.

W prasie jednak nie dominował pogłębiony obraz wydarzeń historycznych skłaniających do zadumy czy poważnych rozważań nad historią własnego państwa. Opis zbrodni z czasów stalinowskich przybierał sensacyjną formę. Stalina porównywano z Hitlerem, doszukiwano się cech wspólnych dla obu tyranów<sup>24</sup>. Także życiorysy innych wysokich funkcjonariuszy partyjnych przedstawiane były z uwzględnieniem ich nowinkarskiego przekazu. Skupiano się głównie na elementach związanych z nadużyciami władzy o charakterze finansowym. Był to bardzo powszechny i wygodny sposób popularyzacji historii. Sensacyjna formuła przekazu zwalniała społeczeństwo z faktycznego rozliczenia się z własną historią. Wysocy działacze partyjni pozostawali jedynie postaciami historycznymi, a ich czyny nie rozbudzały emocji i głębokich refleksji. Białoruskie społeczeństwo, nieprzygotowane na niepodległość<sup>25</sup>, tym bardziej nie było przygotowane na pełne przewartościowanie dotychczasowej wizji dziejów. Pomimo toczącej się dyskusji na temat zbrodni komunistycznych, ogół społeczeństwa nie chciał zaakceptować informacji o ich masowości. W dużym stopniu podważałoby to filary, na jakich zbudowany został

<sup>21</sup> Мужыкі і бабы, або аб тым, як з дапамогаю кулака выпрамлялася партыйная лінія ў сялянскім пытанні, „Беларусь” (1991), nr 7.

<sup>22</sup> А. Врублевский, Т. Прот'ко, *Из истории репрессий. Против белорусского крестьянства 1929–1934 гг.*, Минск 1992.

<sup>23</sup> А. Хацкевич, *Сентябрь 1939 года...*, „Рэспубліка” 17.09.1992, nr 178, s. 5.

<sup>24</sup> В. Колесников, *Путь к тирании. Страницы биографии Гитлера и Сталина*, „Рэспубліка” 23.06.1992, nr 117, s. 7.

<sup>25</sup> R. Radzik, *Białorusini – między Wschodem a Zachodem*, Lublin 2012, s. 146. Według badań przeprowadzonych w marcu 1991 r., jedynie 24% etnicznych Białorusinów określało się jako obywatele BSRS, natomiast aż 69% widziało siebie przede wszystkim jako obywateli Związku Sowieckiego. Był to najwyższy wynik wśród narodów posiadających swoje własne republiki.

Związek Sowiecki i bezpośrednio z niego wywodzące się współczesne, niepodległe państwo białoruskie. Rzeczywiste przemiany świadomościowe ograniczone były do stosunkowo małego kręgu miejskich intelektualistów. Nie docierały na wieś i do miasteczek, gdzie ważniejszą kwestią pozostawała sprawa pogarszającej się coraz bardziej sytuacji ekonomicznej. Nowa flaga i godło państwowe były jedynie pustym gestem politycznym, coraz bardziej kojarzącym się z postępującym ubóstwem społeczeństwa niż akceptowaną powszechnie zmianą<sup>26</sup>. Większość obywateli wychowanych w rosyjskojęzycznej kulturze nie zgadzała się z wprowadzaniem języka białoruskiego do obiegu państwowego.

Trudno było zatem się dziwić, iż w zaistniałych warunkach społeczno-ekonomicznych skorygowany opis historii, choć propagowany z coraz większą siłą, nie trafiał do ogółu społeczeństwa. Zerwanie z dotychczasowym obrazem, skupiającym się na wydarzeniach związanych z rewolucją październikową oraz Wielką Wojną Ojczyźnianą i próba zastąpienia go opisami z epoki Wielkiego Księstwa Litewskiego, było mało przekonującym przedsięwzięciem. Dzieje Wielkiego Księstwa Litewskiego do lat *pieriestrojki* były nieznanie nie tylko społeczeństwu, ale także zdecydowanej większości zawodowych historyków. Jak pisze Alaksandr Kraucewicz: „Polityczna historia WKL dla białoruskich historyków radzieckich była tematem tabu. Budowa tego państwa oficjalnie została uznana za sprawę Litwinów”<sup>27</sup>.

Historia dawna, oparta na opowiadaniach o rycerzach, szlachcie, książętach oraz królach była interesująca i atrakcyjna, ale niezbyt nadawała się do budowania bieżącej wspólnoty politycznej. Nie mogła konkurować ze wzbudzającymi znacznie większe emocje dziejami najnowszymi. Nie decydując się jednak na jednoznaczne rozliczenie się z czasami komunistycznymi, środowiska narodowe postanowiły w swoim przekazie dziejów zmarginalizować okres najnowszy i wyeksponować przede wszystkim wieki XIV–XVII. Pozostający do tej pory jedynie na kartach podręczników szkolnych okres dziejów, teraz miał stać się podstawą odmienionej, narodowej wizji historii, mającej budować nową tożsamość białoruską. Próbując zerwać z dotychczasowymi wpływami rosyjskimi, zaczęto, nawiązując do badań z przełomu XIX i XX w., eksponować mit białoruskiego złotego XVI w.<sup>28</sup>

Duży wkład w propagowanie białoruskiego charakteru Wielkiego Księstwa Litewskiego wniosły prace Mikołaja Jermalowicza z przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX w.<sup>29</sup> Twierdził on, iż

<sup>26</sup> O. Łatyszczek, E. Mironowicz, *Historia Białorusi*, Białystok [b.r.w.], s. 288. Zmiana symboliki narodowej dokonana została przez Radę Najwyższą we wrześniu 1991 r.

<sup>27</sup> A. Krawcewicz, *Powstanie Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Białystok 2003, s. 55.

<sup>28</sup> N. Bekus, *Naród białoruski jako idea i kategoria praktyki społecznej. Paradoxy rozwoju postkomunistycznego*, w: *Tożsamości zbiorowe Białorusinów*, red. R. Radzik, Lublin 2012, s. 343; Г. Сагановіч, *Змена міфаў беларускай гісторыі як змена палітычных эпох*, w: *Беларусь на авансцэне Еўразіі. Паміж Масквой і Кіевам*, пад рэд. К. Колб, Варшава 2014, s. 50–51.

<sup>29</sup> Zob. pr.: M. Ермаловіч, *Па слядах аднаго міфа*, Менск 1991; idem, *Старажытная Беларусь. Віленскі перыяд*, Мінск 1994; P. Rudkouski, *Białoruska idea narodowa w XXI wieku*, Lublin 2008, s. 14.

powstanie WKL odbyło się za sprawą feudałów nowogródzkich. To oni zaprosili na tron nowogródzki litewskiego księcia Mendoga, renegata, który poniósł klęskę w bratobójczej walce i zmuszony był uciekać do Nowogródka. [...] Otrzymałszy od nowogródzian pieniądze i wojsko, Mendog podbił Litwę – wyspę ludności bałtyckiej na obszarze białoruskim, podporządkował ją sobie tzn. Nowogródczyźnie. Wniosek historyka: WKL od samego początku było państwem białoruskim<sup>30</sup>.

I choć ta koncepcja była podważana przez historyków litewskich, polskich, a nawet część środowisk białoruskich, to jednak w rzeczywistości politycznej, jaka nastąpiła po 1991 r. na Białorusi, dobrze nadawała się do przeprowadzenia przewartościowań w dotychczasowych opisach historycznych. „Obwieszczenie niezależności Białorusi – pisał A. Kraucewicz – postawiło białoruską naukę historyczną przed koniecznością sformułowania własnej koncepcji historii narodowej. W tej koncepcji ważne miejsce, niewątpliwie, powinno zajmować WKL – państwo, w którym kształtował się naród białoruski”<sup>31</sup>.

W rzeczywistości jednak nowi bohaterowie z czasów Wielkiego Księstwa Litewskiego w prosty sposób nie mogli zastąpić dotychczasowych partyzantów, żołnierzy z okresu Wielkiej Wojny Ojczyźnianej czy bohaterów czasu pokoju – budowniczych państwa komunistycznego<sup>32</sup>. Było to przedsięwzięcie niezwykle trudne do zaakceptowania przez ogół społeczeństwa, przywiązanego do sowieckiej wizji przeszłości<sup>33</sup>. Chcąc jednak przełamać dotychczasowe schematy, należało, nie zważając na trudności, propagować wśród obywateli ten okres dziejów. Coraz powszechniej zaczęły ukazywać się artykuły opisujące czas Wielkiego Księstwa Litewskiego i I Rzeczypospolitej. W „Białaruskiej dumce” w 1992 r. opublikowany został duży artykuł, zawierający zapis dyskusji historyków, zatytułowany *Białoruska idea a Wielkie Księstwo Litewskie*<sup>34</sup>. Wśród wieloetnicznego charakteru Wielkiego Księstwa Litewskiego starano się wyeksponować jego aspekt białorusko-prawosławny<sup>35</sup>. W konstruowanym przekazie marginalizowano polską i litewską rolę w tym okresie<sup>36</sup>. Nieudana okazała się próba zbliżenia stanowisk historyków

<sup>30</sup> A. Krawcewicz, *Powstanie Wielkiego Księstwa Litewskiego...*, s. 55–56.

<sup>31</sup> *Ibidem*, s. 57.

<sup>32</sup> „Наша Ніва” (1992), nr 6, s. 2.

<sup>33</sup> А. Ластоўскі, *Гістарычная памяць у Беларусі: адметнасці і праблемы*, s. 13, [http://old.bel-collegium.org/lekcyji/litaratura/lastouski\\_01.htm](http://old.bel-collegium.org/lekcyji/litaratura/lastouski_01.htm) (dostęp: 27.02.2016).

<sup>34</sup> Т. Якаўлева, *Беларуская ідэя і Вялікае Княства Літоўскае*, „Беларуская думка” (1992), nr 10, s. 62–72.

<sup>35</sup> T. Kruczkowski, H. Wasiuk, *Historia Polski czasów WKL i Rzeczypospolitej w białoruskim czasiopiśmiennictwie historycznym końca lat 80-tych – początku 90-tych XX w.*, w: *Polsko-białoruskie związki językowe, literackie, historyczne i kulturowe. Materiały VI Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Droga ku wzajemności”*, Grodno–Nowogródek 25–27 IX 1998, red. M. Kondratiuk, Grodno 1999, s. 132.

<sup>36</sup> М. Ткачоў, Г. Марчук, „Князь Давыдко”, „Рэспубліка” 14.07.1992, nr 132, s. 7; П. Раманчук, *Залаты час Льва Сапегі*, „Рэспубліка” 25.07.1992, nr 179, s. 4.

białoruskich i litewskich, mająca na celu wypracowanie wspólnej wizji dziejów i znaczenia politycznego Wielkiego Księstwa Litewskiego<sup>37</sup>.

Symboliczną datą przemian stał się dzień 8 września, upamiętniający zwycięską bitwę pod Orszą w 1514 r., która była jednym z etapów trwającej wówczas wojny litewsko-moskiewskiej<sup>38</sup>. W rocznicę bitwy, 8 września 1992 r., na placu Niepodległości w Mińsku oficerowie złożyli symboliczną przysięgę wierności nowemu państwu białoruskiemu<sup>39</sup>. Do 1996 r. w tym dniu obchodzony był Dzień Białoruskiej Chwały Wojskowej<sup>40</sup>. Powiązanie współczesnych aspektów militarnych z historycznymi bitwami pod Grunwaldem i Orszą, miało przynajmniej częściowo zrywać z tradycją czasów sowieckich i jednocześnie wzmacniać przekaz związany z dziejami Wielkiego Księstwa Litewskiego<sup>41</sup>.

W pierwszych latach po ogłoszeniu niepodległości zaczęły się coraz powszechniej ukazywać w dużym nakładzie wydawnictwa albumowe czy bogato ilustrowane broszury, zajmujące się popularyzacją dziejów państwa<sup>42</sup>. Nowe czasopisma historyczne, takie jak np. „Spadczyna” (do 1989 r. nosząca nazwę „Pomniki historii i kultury Białarusi”), „Białoruski historyczny czasopis”, „Białoruskaja minuszczyna” czy „Białoruski historyczny ahlad” w nowy sposób starały się spojrzeć na własne, narodowe dzieje. Linia programowa „Białoruskiej minuszczyny” wyłożona została w artykule wstępnym pierwszego numeru, gdzie wyraźnie wskazywano na potrzebę znaczenia narodowych dziejów<sup>43</sup>. W podobnym tonie znaczenie narodowej historii białoruskiej w artykule otwierającym pierwszy numer „Białoruskiego historycznego czasopisu” kreślił przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Białoruś Stanisław Szuszkiewicz<sup>44</sup>. Również nowe interpretacje historii ukazywały się na łamach tytułów istniejących już od lat na białoruskim rynku wydawniczym, w których zaczęto drukować artykuły osób o wyraźnie antykomunistycznych poglądach. Starano się propagować nową symbolikę. Najpopularniejszym znaczkiem pocztowym, będącym wówczas w obiegu, było przedstawienie herbu Pogoń<sup>45</sup>. W okresie przemian politycznych dużą popularnością cieszyła się

<sup>37</sup> A. Krawcewicz, *Wielkie Księstwo Litewskie – wizja litewsko-białoruska?*, w: *Dialog kultur pamięci w regionie ULB*, red. A. Nikžentaitis, M. Kopczyński, Warszawa 2014, s. 82.

<sup>38</sup> W toczącej się wówczas dyskusji nie zdecydowano się jednak na bardziej radykalne rozwiązanie, polegające na ustanowieniu święta Dnia Bohatera (Słucki Zbrojny Czyn) w rocznicę wydarzeń powstania słuckiego 27 listopada 1920 r. Było to zbyt rewolucyjne posunięcie dla elity i całego społeczeństwa, z trudem próbującego zerwać z sowiecką wizją dziejów.

<sup>39</sup> P. Foligowski, *Białoruś. Trudna niepodległość*, Wrocław 1999, s. 55.

<sup>40</sup> A. Łaniewski, *op. cit.*, s. 272.

<sup>41</sup> E. Temper, *Mity założycielskie Białorusi. Wielkie Księstwo Litewskie kontra Republika Partyzantów*, w: *Dialog kultur pamięci...*, s. 129.

<sup>42</sup> S. Aleksandrowicz, *Jak pisano historię Białorusi w XX wieku?*, w: *Białoruś w XX stuleciu...*, s. 51.

<sup>43</sup> *Ведаць гісторыю – бачыць будучыню*, „Беларуская мінуўшчына” (1993), nr 1, s. 3–4.

<sup>44</sup> C. Пушкевіч, *Калектыву „Беларускага гістарычнага часопіс”*, „Беларускі гістарычны часопіс” (1993), nr 1, s. 3.

<sup>45</sup> [www.belpost.by/eng/stamps/stamp-catalogue/1993/](http://www.belpost.by/eng/stamps/stamp-catalogue/1993/) (dostęp: 16.06.2016).



literatura historyczna. W księgarniach zajmowała ona coraz więcej miejsca. Ukazywały się reprinty publikacji z początku XX w.<sup>46</sup> Większość nowo wydawanych pozycji nie reprezentowała jednak wysokiego poziomu naukowego, a ich celem było przede wszystkim krzewienie narodowego patriotyzmu. Priorytetem podejmowanych działań była budowa nowego przekazu historycznego, przynajmniej częściowo zrywającego z dotychczasowym opisem sowieckim. Wśród tego typu prac należy wymienić cieszącą się dużą popularnością w pierwszych latach po uzyskaniu niepodległości książkę *100 pytań i odpowiedzi z historii Białorusi*, gdzie Wielkie Księstwo Litewskie pod rządami księcia Witolda uznane zostało za najbardziej znaczące państwo tego czasu w Europie, a nawet okrzyknięte białoruskim imperium. Odcinając się od dotychczasowego rosyjskiego opisu dziejów, budowano własną, często romantyczną i mocno przesiąkniętą patriotyzmem wizję przeszłości<sup>47</sup>. W naukowej literaturze białoruskiej ostatecznie przyjmie ona nazwę koncepcji narodowo-państwowej<sup>48</sup>. Charakteryzowała się opisem historii ograniczonym przede wszystkim do własnej nacji, zdystansowanym wobec dorobku naukowego państw sąsiednich. Popularna wśród środowisk narodowych była wówczas opinia, iż zanim rozpocznie się polemikę z naukowcami z Polski, Litwy czy Rosji, należy najpierw zbudować swoją własną, białoruską koncepcję dziejów<sup>49</sup>. Priorytetem było więc podkreślanie własnych dziejów, wyraźnie na marginesie pozostawiając historię innych, nawet tych bardzo licznych i znaczących nacji, np. Żydów. Dopiero na początku lat dziewięćdziesiątych zaczęto dostrzegać kwestię Holocaustu jako odrębne zagadnienie w dziejach Wielkiej Wojny Ojczyźnianej<sup>50</sup>.

O potrzebie kierunku nowych badań świadczyć mogą tytuły organizowanych na początku lat dziewięćdziesiątych konferencji naukowych, w ramach których przynajmniej częściowo starano się dokonać nowej interpretacji: 1990 r., Grodno – „Witold Wielki i jego epoka”; 1991 r., Grodno – „Kultura narodów Wielkiego Księstwa Litewskiego i Białorusi w XVIII i początkach wieku XX”; 1992 r., Mińsk – „Białoruś w składzie Wielkiego Księstwa Litewskiego”; 1992 r., Mołodeczno – „Formowanie się i rozwój narodowej samoświadomości Białorusinów”; 1993 r., Brześć – „Białorusko-polskie współistnienie w sferach społeczno-politycznych, kulturowych

<sup>46</sup> Zob. np.: У. Ігнатоўскі, *Кароткі нарыс гісторыі Беларусі*, Мінск 1992; А. Цьвікевіч, „Западно-русизм”. *Нарысы з гісторыі грамадзкай мыслі на Беларусі ў XIX і начатку XX в.*, Менск 1993; М. Доўнар-Запольскі, *Гісторыя Беларусі*, Мінск 1994.

<sup>47</sup> Zob. więcej: *100 пытанняў і адказаў з гісторыі Беларусі*, уклад. І. Саверчанка, З. Санько, Мінск 1994; А. Smalanczuk, *Problemy rozwoju białoruskiej historiografii postsowieckiej albo nauka pod „jarzmem” sowieckości*, „Studia Białorutenistyczne” (2011), nr 5, s. 96.

<sup>48</sup> П.Т. Петрыков, *op. cit.*, s. 28.

<sup>49</sup> A. Gil, *W cieniu przeszłości. Stosunki polsko-ukraińskie i polsko-białoruskie – stan obecny i perspektywy*, Lublin 2010, s. 29.

<sup>50</sup> S. Nowikow, *Historiografia współczesnej Białorusi o Holocauście*, w: *Świat niepożegnany. Żydzi na dawnych ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej w XVIII–XX wieku*, red. K. Jasiewicz, Warszawa 2005, s. 934.

i oświatowych<sup>51</sup>. Wzrost liczby publikacji dotyczących czasów Wielkiego Księstwa Litewskiego wpływał na coraz większe zainteresowanie obywateli tym okresem<sup>52</sup>.

Powstała idea odbudowy zamków i pałaców. Planowano zaktywizować prace nad rekonstrukcją warowni w Mirze, która idealnie nadawała się na symbol wzorcowej budowli z czasów Wielkiego Księstwa Litewskiego. Pozostając nieco na uboczu, w cieniu pobliskiego Nieświeża, nie odgrywała znaczącej roli w dziejach I Rzeczypospolitej. Nie będąc miejscem wielkich wydarzeń politycznych, dobrze sprawdzałyby się jako historyczny symbol nowych, białoruskich czasów<sup>53</sup>. W rzeczywistości jednak na podjęcie zakrojonych na dużą skalę działań brakowało środków finansowych. Możliwości ekonomiczne nie współgrały z założeniami ideowymi nowych władz. Można było coraz mocniej propagować koncepcję średniowiecznej i nowożytnej Białorusi jako najczystszej, historycznego pierwowzoru państwa białoruskiego, ale nie można było w prosty sposób zatrzeć okresu niszczenia zabytków z tej epoki w czasach komunistycznych<sup>54</sup>. Większość pałaców i zamków znajdowała się w ruinie, a w najlepszym przypadku zamieniona była na często mocno zdewastowane już szpitale, szkoły czy siedziby władz kołchozowych. Po latach komunizmu i trwającej indoktrynacji miejscowa ludność nie czuła żadnego związku z pozostałościami „czasu wyzysku”. Nie widziano potrzeby przywracania świetności magnackim siedzibom.

Założenia władz nie spotykały się z entuzjazmem obywateli, próbujących odnaleźć się w coraz trudniejszej sytuacji gospodarczej. Nowa interpretacja historii nie napotykała na zasadniczy opór, ale nie wywoływała też euforii. Traktowana była przez większość mieszkańców jako kolejna akcja narzucana odgórnie przez władze, z tą jednak różnicą, iż teraz można ją było znacznie łatwiej niż w czasach sowieckich krytykować, nie narażając się na represje. Duża część obywateli z rezerwą, a nawet obawami przyjęła coraz silniejsze propagowanie w przestrzeni społecznej języka białoruskiego<sup>55</sup>. Przekształcanie szkół z rosyjskich na białoruskie spotykało się z protestami ludności<sup>56</sup>. Wraz z pogłębiającą się zapaścią gospodarczą, budowanej nowej wizji świata przeciwstawiane były coraz lepiej wspomniane czasy sowieckie. Nostalgia za Związkiem Sowieckim i wszystkim, co on reprezentował, stawała się coraz powszechniejsza<sup>57</sup>. Na niewiele mogło zdać się przytaczanie słów

<sup>51</sup> Z.J. Winnicki, *Współczesna doktryna...*, s. 26.

<sup>52</sup> Р. Лінднэр, *Гісторыкі і ўлада. Нацыятворчы працэс і гістарычная палітыка ў Беларусі XIX–XX ст.*, Мінск 2005, s. 468.

<sup>53</sup> W. Śleszyński, *Kresy Wschodnie czyli Białoruś Zachodnia. Historia, współczesność, pamięć*, Łomianki 2013, s. 20–23.

<sup>54</sup> М. Багадзя, *Гальшанскі замак „Беларусь”* (1991), nr 2, s. 16.

<sup>55</sup> T. Browarek, *Struktura narodowościowa i społeczna Białorusi*, w: *Białoruś w stosunkach międzynarodowych*, red. I. Topolski, Lublin 2009, s. 81.

<sup>56</sup> N. Mieczkowska, *Stulecie białoruskiego odrodzenia narodowego. Główne wydarzenia i trendy w historii samoświadomości językowej i sytuacji językowej na Białorusi*, w: *Tożsamości zbiorowe Białorusinów...*, s. 136.

<sup>57</sup> S. Aleksijewicz, *Czarnobylska modlitwa. Kronika przyszłości*, Wołowiec 2012, s. 236–238.

Bronisława Taraszkiewiczza w setną rocznicę jego urodzin, o potrzebie dbania o rozwój edukacji narodu, kiedy w tym samym czasie trwały protesty nauczycieli żądających poprawy warunków pracy<sup>58</sup>. Mało przekonujące były też słowa Kastusia Kalinowskiego zamieszczone jako hasło przewodnie w gazecie „Respublika”, iż „Nie naród jest dla władzy, ale władza dla narodu”. W odczuciu społecznym zupełnie nie współgrało to z rzeczywistością. Wszystko co najlepsze skończyło się wraz z podpisaniem aktu białowieskiego rozwiązującego Związek Sowiecki. Poczucia dumy z bycia obywatelem wielkiego imperium sowieckiego nie mogła zastąpić reprodukcja mapy z 1903 r. z zaznaczonym zasięgiem etnosu białoruskiego, z Wilnem i Białymstokiem wchodzącym w jego skład<sup>59</sup>. Była to próba budowy poczucia wspólnoty w momencie, kiedy znaczna część społeczeństwa białoruskiego nie potrafiła się otrząsnąć po utracie dotychczasowego państwa, z którym autentycznie się utożsamiała i była z niego dumna.

Nostalgia za dobrymi, sowieckimi czasami była powszechna<sup>60</sup>. Osobom wychowanym w czasach sowieckich trudno było pogodzić się z przekazem historycznym, w którym idee Włodzimierza Lenina i rewolucji październikowej zniknęły z przestrzeni publicznej. Protestowano przeciw pomysłom demontażu pomników Lenina czy zmianie nazw ulic<sup>61</sup>. Próba likwidacji ulic imienia Lenina czy Karola Marksa w Homlu spotkała się z niezrozumieniem i zdziwieniem<sup>62</sup>. Na łamach centrowych tytułów prasowych przestrzegano przed zapominaniem o roli, jaką odegrała w dziejach Białorusi Wielka Wojna Ojczyźniana. Apelowano o ciągłą pamięć o ofiarach. W artykule „Respubliki” zatytułowanym *Więc kim jesteśmy?* wyraźnie wskazywano, że pamięć o latach wojny nie może zostać wymazana z pamięci zbiorowej narodu białoruskiego<sup>63</sup>. Negatywnie oceniano brak dbałości o pomniki upamiętniające bohaterów i ofiary z lat Wielkiej Wojny Ojczyźnianej. Kłopoty finansowe państwa białoruskiego w połączeniu z próbą oderwania się od starego mitu wojny ojczyźnianej skutkowały coraz bardziej zaniedbanymi monumentami. Kompleks muzealny – Twierdza Brześć zaczął zarastać chwastami<sup>64</sup>. Taki stosunek do jeszcze nie tak dawno świętych miejsc dziedzictwa sowieckiego spotykał się z powszechną krytyką. Na łamach „Białoruskiej dumki” jednoznacznie negatywnie oceniano odcinanie się od niedawnej, powszechnej wizji przeszłości.

<sup>58</sup> М. Стэльмак, *Адзгукніцеся, беларускія сэрцы! Аб сённяшнім і мінулым напярэдадні 100-гадовага юбілею Браніслава Тарашкевіча*, „Рэспубліка” 18.01.1992, nr 11, s. 5.

<sup>59</sup> А. Саламонаў, *Якой ты была, Беларусь мая? Ці яшчэ раз пра дзяржаўныя межы*, „Беларусь” (1991), nr 9, s. 32–33.

<sup>60</sup> Р. Медведев, *Александр Лукашенко. Контуры белорусской модели*, Москва 2010, s. 105.

<sup>61</sup> Takie dylematy obce były po 1990 r. np. w dawnej sowieckiej republice litewskiej, gdzie szybko uporano się w nazewnictwie ulic z komunistycznym dziedzictwem. Zob. więcej: J. Wołkonowski, *Polityka historyczna Litwy w latach 1990–2010. Aspekt polski*, w: *Wspólne czy osobne? Miejsca pamięci narodów Europy Wschodniej*, red. W. Śleszyński, Białystok–Kraków 2011, s. 122–126

<sup>62</sup> В. Бондаренко, *„Ты говоришь дело, но не по делу”*, „Рэспубліка” 11.05.1992, nr 86, s. 5.

<sup>63</sup> Р. Тохта-Ходжаева, *Мы не манкурты? Так кто же мы?*, „Рэспубліка” 20.06.1992, nr 116.

<sup>64</sup> W. Śleszyński, *op. cit.*, s. 113.

Jako przykład podawano komunistycznych deputowanych, którzy w nowej sytuacji stawali się pilnymi krzewicielami nowych idei. Stosując porównania, wskazywano, iż szybko postępujące zmiany bardziej przypominają czystki lat trzydziestych XX w. lub okres chińskiej rewolucji kulturalnej niż ewolucyjne zmiany<sup>65</sup>. W ten krytyczny nurt wpisywała się część deputowanych Rady Najwyższej. Wśród nich był też późniejszy prezydent Republiki Białoruś – Aleksander Łukaszenko<sup>66</sup>. Jego głównym tematem zainteresowania były nie kwestie historyczne, a problemy ekonomiczne społeczeństwa<sup>67</sup>. Jednak już w 1992 r. potrafił umiejętnie wyczuwać nastroje społeczne i wzmacniającą się nostalgię za minionymi czasami<sup>68</sup>.

Postępujące zmiany w postrzeganiu opisu dziejów nie dotyczyły jedynie Republiki Białoruś, były cechą charakterystyczną dla całego dawnego obszaru Związku Sowieckiego. W tym okresie, jak ironizowano, wszyscy stali się „historykami”, a wydawnictwa o tematyce historycznej były niezwykle popularne<sup>69</sup>. Na Białorusi na sile przybierała narodowa koncepcja historii<sup>70</sup>. Coraz odważniej odcinano się od interpretacji dziejów z czasów sowieckich<sup>71</sup>.

Jednak w rzeczywistości, z wyjątkiem radykalnych grup politycznych, zmiana obrazu historii nie przybierała form rewolucyjnych. Społeczeństwu białoruskiemu, nadal nieakceptującemu ostrej krytyki ustroju komunistycznego, w miarę łagodny sposób starano się ukazać inną niż sowiecka wizję dziejów i stosunków polityczno-społecznych. Przy okazji kolejnej rocznicy wybuchu rewolucji październikowej eksponowano także krytyczne konsekwencje tamtych wydarzeń. Nie zdecydowano się jednak na całkowite rujnowanie obrazu. Lenin nadal pozostawał wielkim przywódcą, myślicielem, człowiekiem, którego, w przeciwieństwie do późniejszych liderów państwa komunistycznego (Józefa Stalina, Nikity Chruszczowa, Leonida Breżniewa), nie śmiano tak otwarcie krytykować. Zarówno społeczeństwo, jak i większość elit wywodzących się przeciw z partyjnej nomenklatury, nie były gotowe na pełne odsowietyzowanie przekazu historycznego<sup>72</sup>.

<sup>65</sup> В. Божанов, *Если память короткая. Октябрь 1917-го. Август 1991-го. Насколько относительно и правомерна аналогия?*, „Беларуская думка” (1991), nr 6, s. 8–9.

<sup>66</sup> P. Медведев, *op. cit.*, s. 263.

<sup>67</sup> S. Owsianik, J. Strielkova, *Władza a społeczeństwo. Białoruś 1991–1998*, Warszawa 1998, s. 69; S. Pawelski, *Wesoły – smutny kraj. Białoruś pod rządami Aleksandra Łukaszenki*, w: *Zbliżanie się Wschodu i Zachodu...*, s. 166.

<sup>68</sup> „Рэспубліка” 26.03.1992, nr 59.

<sup>69</sup> Г. Бордюгов, В. Козлов, *История и конъюнктура. Субъективные заметки об истории советского общества*, Москва 1992, s. 3, 242.

<sup>70</sup> G. Ioffe, *Długotrwałe poszukiwanie białoruskiej tożsamości*, w: *Tożsamości zbiorowe Białorusinów...*, s. 77; P. Медведев, *op. cit.*, s. 75–76.

<sup>71</sup> Zob.: М. Біч, *Аб нацыянальнай канцэпцыі гісторыі і гістарычнай адукацыі ў Рэспубліцы Беларусь*, „Беларускі гістарычны часопіс” (1993), nr 1, s. 15–24.

<sup>72</sup> А. Ластовский, *Советское прошлое и беларуская культурная памяць*, w: *О десовиетизации. Беларусь, начало XXI века. Материалы семинара-конференции, г. Шилуте (Литва), 20–24 августа 2007 г.*, Минск 2008, s. 81–82.

Szukanie alternatywnej w stosunku do czasów sowieckich wizji dziejów prowokowało nowe rozważania i oceny historyczne. Zastanawiano się, po której faktycznie stronie w 1812 r. stali Białorusini. Zadawano pytanie, czy cała społeczność opowiedziała się po stronie carskiej, jak to do tej pory twierdzono w literaturze rosyjskiej, a następnie sowieckiej. W nowej rzeczywistości politycznej, jaka miała miejsce po 1991 r., odpowiedź już nie była taka prosta. Zaczęto dostrzegać złożoność wyborów politycznych, stopniowo następowały przewartościowania w dotychczasowych ocenach. W podobny sposób zaczęto podchodzić do wydarzeń z 1794 r. czy z lat 1830–1831.

W na nowo konstruowanym przekazie historycznym starano się przede wszystkim eksponować wątek ziem białoruskich. W tak przedstawianej interpretacji, powstanie kościuszkowskie czy powstanie styczniowe były w głównej mierze zrywem białoruskim i ograniczały się niemal jedynie do ziem dzisiejszego państwa białoruskiego. Podobnie traktowano przywódców powstańczych, eksponując białoruskie pochodzenie Tadeusza Kościuszki czy Romualda Traugutta<sup>73</sup>. Chętnie stosowanym rozwiązaniem było ukazywanie wielkich wydarzeń i postaci historycznych z uwzględnieniem białoruskiego interesu narodowego<sup>74</sup>. Coraz powszechniejsze było przekonanie, iż bez poznania wszystkich aspektów historii Białorusi nie można w rzeczywistości budować w pełni suwerennego państwa<sup>75</sup>.

Przybierające na znaczeniu odwoływanie się do okresu I Rzeczypospolitej, siłą rzeczy, czasami nawet wbrew intencjom autorów, ukazywało związek dziedzictwa ziem białoruskich z historią Litwy i Polski. Sięganie do coraz starszych epok w naturalny sposób pomniejszało rolę dziedzictwa rosyjskiego, a eksponowało litewski i polski charakter tych ziem. Trudno było znaleźć wydarzenia, które można omówić, nie wyjaśniając szerokiego kontekstu uwarunkowań politycznych czy społecznych I Rzeczypospolitej, bez ukazywania punktu widzenia z perspektywy Krakowa, Warszawy czy Wilna. Zdecydowana większość możliwych związanych z obszarem dzisiejszej Białorusi jednoznacznie utożsamiała się z ówczesną polsko-litewską racją stanu. Jedną z niewielu wielkich postaci zapisanych negatywnie w historii Polski był książę Janusz Radziwiłł<sup>76</sup>. Niełatwo było jednak tę postać, silnie już związaną z narodową retoryką litewską, zaadaptować do wizji białoruskiej. Nie poprzestawano jednak na podkreślanie białoruskiego charakteru tego czasu. Zamiast powszechnie stosowanego określenia opisującego specyficzny charakter baroku ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego jako baroku

<sup>73</sup> Z.J. Winnicki, *Współczesna doktryna...*, s. 322.

<sup>74</sup> Р. Лінднер, *Нацыянальныя і „прыдворныя” гісторыкі „лукашэнкаўскай” Беларусі, „Гістарычны Альманах” 4 (2001), s. 203–204; А. Смалянчук, „Савецкасць” беларускай постсавецкай гістарыяграфіі, w: *Справы трудне. Z dziejów stosunków polsko-białoruskich w latach 1918–1945. Geneza, konteksty, konsekwencje*, Mińsk 2013, s. 226.*

<sup>75</sup> М. Касцюк, *За волю, роўнасць, незалежнасць. Да 200-годдзя паўстання ў Польшчы, на Беларусі і ў Літве, „Беларуская думка” (1994), nr 7, s. 71.*

<sup>76</sup> М. Багадзяж, *Мяцежны гетман, „Звязда” 23.01.1993, nr 14, s. 3.*

wileńskiego, mówiono o baroku białoruskim<sup>77</sup>. Określenie „białoruski” chętnie i powszechnie było używane przy opisie wydarzeń z okresu Wielkiego Księstwa Litewskiego<sup>78</sup>. Chciano w ten sposób budować mit pierwocin własnego narodowego państwa. Odcinano się też od rosyjskich związków historycznych. Podkreślano, iż Białorusini „są narodem odrębnym, dawnym i różnym od Rosjan [...] spadkobiercami Wielkiego Księstwa Litewskiego”<sup>79</sup>. Dodatkowo poprzez eksponowanie dziejów Wielkiego Księstwa Litewskiego chciano także złamać stereotyp społeczeństwa białoruskiego jako wspólnoty wyłącznie chłopskiej. Rolę historycznych elit białoruskich pełnił miało lokalne ziemiaństwo i szlachta.

Podkreśleniu związku kultury białoruskiej z Zachodem służyło przypominanie o łacińskiej wersji pisma. Pilną potrzebę widziano w budowaniu narodowej inteligencji, bez której niemożliwe było dalsze funkcjonowanie niepodległego państwa<sup>80</sup>. Podkreślano powiązanie pomiędzy posiadaniem narodowej kultury a przyszłością społeczeństwa<sup>81</sup>. Jako główną ilustrację w gazecie „Respublika” z okazji czwartej rocznicy ogłoszenia deklaracji o suwerenności 27 lipca 1990 r. ukazano moment montowania na jednym z budynków państwowych nowego herbu państwowego – Pogoni, zasłaniającego dotychczasowy herb sowiecki<sup>82</sup>. Obraz dziejów Białorusi nie był już tak prosty jak w okresie komunistycznym. Przedstawiane w prasie czy czasopiśmie sylwetki Białorusinów nie zawsze powielaly schematy z czasów sowieckich – partyzant, żołnierz Armii Czerwonej. Coraz częściej ukazywano skomplikowane losy Białorusinów, rozrzuconych po całym świecie, a służących w czasie wojny w pomocniczych służbach niemieckich czy w polskim 2 Korpusie na Zachodzie<sup>83</sup>. Zachwiał się obraz starego świata, nic nie było tak oczywiste. Dawni zdrajcy stawali się bohaterami współczesnej narracji historycznej i politycznej. Coraz powszechniej do opinii publicznej przebijać się zaczęła wizja historii Białorusi, tworzona przez środowiska emigracyjne. Budowany w niej obraz dziejów jednoznacznie pisany był z perspektywy narodowych (nacjonalistycznych) interesów.

W 1993 r. opracowana została koncepcja narodowej szkoły białoruskiej, której celem było wyeliminowanie z procesu nauczania historii pozostałości sowieckiej ideologii<sup>84</sup>. Rozpoczęto redagowanie i wydawanie nowych podręczników szkolnych<sup>85</sup>.

<sup>77</sup> *Белорусское барокко*, „Советская Белоруссия” 11.06.1994, nr 121–122.

<sup>78</sup> П.Т. Петриков, *op. cit.*, s. 9.

<sup>79</sup> G. Ioffe, *op. cit.*, s. 63.

<sup>80</sup> У. Філякоў, „Падымайся з нізін, сакаліна сям’я...” *Пра станаўленне нацыянальнай сама-свядомасці беларусаў*, „Беларуская думка” (1993), nr 2, s. 60.

<sup>81</sup> „Беларуская думка” (1993), nr 10, s. 12.

<sup>82</sup> Прэзідыум Вярхоўнага Савета Рэспублікі Беларусь, *Са святам вас, суайчыннікі, з Днём незалежнасці!*, „Рэспубліка” 26.07.1994, nr 144, s. 1 (fot. В. Стрелковский).

<sup>83</sup> *Усё вяртаецца на кругі свае*, „Беларусь” (1993), nr 6, s. 14–15.

<sup>84</sup> А. Кравцевич, А. Смоленчук, С. Токть, *op. cit.*, s. 164.

<sup>85</sup> T. Mackiewicz, *Powrót Białorusi do europejskiej przestrzeni kulturowej. Rola edukacji*, w: *Raport o stanie kultury niezależnej i NGO w Białorusi*, red. T. Arcimowicz, A. Klinau, Lublin 2011, s. 211; А. Смалянчук, *Радкевіч versus Каліноўскі?*, „Homo Historicus” (2008), s. 374.

Na potrzeby roku szkolnego 1993/1994 przygotowanych zostało 20 nowych książek do nauczania historii w języku białoruskim. Jak pisał Hienadź Sahanowicz to w nich „po raz pierwszy na Białorusi historia była rozpatrywana nie z punktu widzenia klasowego, lecz z ogólnonarodowego [...]. Proponowane w nowych podręcznikach podejście do historii Białorusi różniło się radykalnie od tradycyjnego radzieckiego podejścia i drażniło aktywnych zwolenników starego reżimu”<sup>86</sup>. Podręcznik do klasy IV zatytułowany był *Moja Ojczyzna – Białoruś*, do klasy VI *Historia Białorusi w średniowieczu*, a do klasy XI *Historia powszechna (światowa)*<sup>87</sup>. W ocenie jednego z ówczesnych polskich członków polsko-białoruskiej komisji podręcznikowej, publikacje przygotowane zostały poprawnie. Ukazano wspólne dziedzictwo okresu I Rzeczypospolitej. Najwięcej kontrowersji wzbudził podręcznik do klasy IX, opisujący historię najnowszą, gdzie najwięcej pozostało wpływów z czasów sowieckich. Daje to „o sobie znać nawet wtedy, gdy autorzy przeciwstawiają się dotychczasowym stereotypom, pisząc o terrorze w Zachodniej Białorusi (wobec Białorusinów) dodają, że przecież w BSRR był on nie mniejszy ze strony władz radzieckich. Faktycznie jednak w BSRR był on wówczas nieporównywalnie większy i przybierał formy ludobójstwa, czego wymownym dowodem są Kuropaty”<sup>88</sup>. Na kartach podręczników szkolnych bardzo istotnie, w porównaniu do czasów sowieckich, dowartościowany został okres Wielkiego Księstwa Litewskiego. Ekspozowano zwłaszcza białoruski charakter tego państwa<sup>89</sup>. Generalnie jednak nowe podręczniki szkolne dobrze były oceniane przez polskich ekspertów pracujących w ramach wspólnej polsko-białoruskiej komisji podręcznikowej<sup>90</sup>.

Zwieńczeniem nowego okresu badań nad dziejami Białorusi było przygotowanie przez Instytut Historii Akademii Nauk Białorusi w Mińsku dwutomowego dzieła *Zarys historii Białorusi*. Tom pierwszy ukazał się w 1994 r., natomiast drugi w 1995. Efekt prac zespołu kierowanego przez Michaiła Kasciuka w dużej mierze zrywał z dotychczasową sowiecką koncepcją historii Białorusi. Budowany w publikacji obraz miał na celu wyekspozowanie przede wszystkim białoruskiego charakteru zachodzących przemian historycznych<sup>91</sup>. Okres II Rzeczypospolitej opisany został zgodnie z przyjętymi w czasach sowieckich wzorami pokazującymi walkę Białorusinów z uciskiem polskim, z tym że teraz walkę klasową zastąpił „ruch narodowo-wyzwoleńczy”<sup>92</sup>. W przygotowanej narracji nie zmieniał się znacząco

<sup>86</sup> H. Sahanowicz, *Wojna z białoruską historią*, w: *Tematy polsko-białoruskie. Historia. Literatura. Edukacja*, red. R. Traba, Olsztyn 2003, s. 186–187.

<sup>87</sup> В. Кушнер, *Гістарычная адукацыя і палітыка*, „Беларускі гістарычны часопіс” 1996, nr 4, s. 6.

<sup>88</sup> J.J. Milewski, *Polsko-białoruska komisja...*, s. 130.

<sup>89</sup> A. Dziarnowicz, „Poszukiwanie Ojczyzny”. *Dyskurs na temat Wielkiego Księstwa Litewskiego we współczesnym społeczeństwie białoruskim*, w: *Dialog kultur pamięci...*, s. 138–143.

<sup>90</sup> J.J. Milewski, *Polsko-białoruskie komisje podręcznikowe*, „Zeszyty Historyczne” (1998), z. 123, s. 216.

<sup>91</sup> П.Т. Петриков, *op. cit.*, s. 53.

<sup>92</sup> М. Касцюк, І. Ігнаценка, У. Вышыньскі (і інш.), *Нарысы гісторыі Беларусі*, ч. 2, Мінск 1995, s. 223.

sam opis, ale inne były intencje liderów, którzy z komunistycznych działaczy stali się również aktywistami akceptującymi hasła narodowe. Autorzy zdawali sobie sprawę, iż wzmacnianie przekazu o treści narodowej nie może oznaczać całkowitego zanegowania dotychczasowej wizji historii. Aby stał się on do zaakceptowania przez ogół obywateli, musiał ewoluować stopniowo, dlatego też obchody kolejnej rocznicy niepodległości 25 marca 1993 r. w prasie ilustrowane były trzema zdjęciami, w symboliczny sposób ukazującymi ewolucję poglądów. Pierwsze zdjęcie przedstawiało maszerujących żołnierzy z czasów rewolucji, drugie idących do boju czerwonooarmistów z lat Wielkiej Wojny Ojczyźnianej, ale trzecie defiladę żołnierzy odbieraną przez aktualnie rządzących, stojących pod biało-czerwono-białą flagą<sup>93</sup>. Symbolem przemian w opisie historii Białorusi stały się też dwa pierwsze tomy *Encyklopedii historii Białorusi*, wyraźnie eksponujące narodową wizję dziejów<sup>94</sup>. Linię programową nowego wydawnictwa najlepiej oddaje fragment przedmowy do pierwszego tomu:

Jest to pierwsza w historii naszej Ojczyzny encyklopedia, w której jej twórcy starają się jak najlepiej, na podstawie najnowszych osiągnięć nauki, zilustrować wielowiekową drogę Białorusinów od zamierzchłej przeszłości do współczesności, w nierozzerwalnym związku z procesem historycznym na kontynencie Europy. Oświetla ona wszystkie znaczące i ważne wydarzenia, jakie odbywały się na terytorium Białorusi. Na jej kartach znajdują się materiały o zjawiskach i dziejach politycznych, społecznych, wojennych, o podziale administracyjno-terytorialnym, stanie gospodarki, nauki i techniki na różnych etapach historii. [...] W encyklopedii znalazła odbicie i historia Polaków, Litwinów, Rosjan, Żydów, Tatarów, przedstawiciele innych narodów, którzy od dawna żyją na Białorusi, ich wkład w ogólny dorobek białoruskiej i europejskiej kultury. Po raz pierwszy szeroko oświetla się życie białoruskiej emigracji różnych czasów<sup>95</sup>.

Przed środowiskiem naukowym stało olbrzymie i w rzeczywistości niezwykle trudne do wykonania zadanie zerwania z metodologią marksistowską. Dotychczasowy system kształcenia kadr uniwersyteckich podporządkowany był potrzebom ideologicznym partii komunistycznej, a nie kształtowaniu niezależnych badaczy<sup>96</sup>. Pod względem naukowym nawet zdecydowana większość historyków reprezentujących opcję narodową nie potrafiła oderwać się od sowieckiej metodologii i warsztatu naukowego. Toczący się spór dotyczył przekazywanych treści, rozkładania akcentów, a nie nowego sposobu badania dziejów narodowych<sup>97</sup>. Niewątpliwym, dużym sukcesem było zerwanie z patrzeniem na dzieje Białorusi

<sup>93</sup> „Рэспубліка” 23.02.1994, nr 36–37.

<sup>94</sup> П.Т. Петриков, *op. cit.*, s. 7.

<sup>95</sup> S. Aleksandrowicz, *op. cit.*, s. 50–51.

<sup>96</sup> P.A. Szuplak, *Problemy edukacji historycznej w szkołach wyższych Republiki Białoruś*, w: *Polska-Białoruś 1918–1945*, red. W. Balcerak, Warszawa 1994, s. 192–193.

<sup>97</sup> Z.J. Winnicki, *Tematy białorusko-polskie. Antologia*, Wrocław 2010, s. 167, 171.



jako części ziem rosyjskich czy sowieckich. Historia Białorusi stawała się obiektem samodzielnych badań naukowych<sup>98</sup>.

W kolejnych latach w dalszym ciągu starano się zapoznawać społeczeństwo z trudnymi tematami dotyczącymi głównie zbrodni okresu stalinowskiego, wciąż poprzez nadawanie im wspomnianego sensacyjnego charakteru. Publikowane na łamach „Respubliki” artykuły, z jednej strony informowały obywateli o tych przez lata pomijanych milczeniem wydarzeniach, ale z drugiej nadal nie nadawały im tonu poważnych rozliczeń z „czarnymi kartami” dziejów, co mogłoby być niezakceptowane przez znaczną część społeczeństwa białoruskiego. Uważano, iż Białorusini muszą w pierwszej kolejności zapoznać się i przyswoić tę wiedzę, aby następnie można było budować na niej nośny przekaz polityczny. W komentarzu redakcyjnym zastanawiano się, co faktycznie należy uczynić z informacjami, iż Stalin wymordował więcej obywateli sowieckich niż Hitler. Podkreślano, że znając te wszystkie fakty, trudno w toczącym się sporze politycznym powoływać się na wielkie dokonania radzieckiego przywódcy. Środowiska narodowe chętnie używały osoby Stalina do pośredniego dyskredytowania całego systemu komunistycznego. W tym okresie chaosu, gdy na oczach współczesnych upadał cały dotychczasowy obraz świata, gdy mówiono o usunięciu Lenina z mauzoleum i złożeniu go w Gorkach pod Moskwą, także na Białorusi starano się zbudować nowy obraz przeszłości<sup>99</sup>. Było to zadanie niezwykle trudne. W niestabilnych czasach polityczno-ekonomicznych dyskurs historyczny stawał się ważną częścią toczącego się sporu politycznego. Główna linia podziału przebiegała między zwolennikami nowego narodowego i starego sowieckiego świata.

Coraz silniejsze eksponowanie w retoryce narodowego charakteru własnych dziejów oznaczało nie tylko dystansowanie się od opisu rosyjskiego, ale także wymuszało nowy sposób patrzenia na stosunki z Polską i Polakami. Podstawowym przedmiotem sporu pozostawała kwestia uznawania obywateli białoruskich deklarujących swoją narodowość jako polską – za Polaków. Zarówno w środowiskach narodowych, jak i postsowieckich zdecydowanie przeważała tendencja do uznania ich za spolonizowanych Białorusinów<sup>100</sup>. Negatywnie w tej materii oceniano historyczną rolę Kościoła katolickiego. Uznawano za błędne stosowanie kategorii religijnych do określania narodowości<sup>101</sup>.

Dobrze natomiast oceniano bieżące międzypaństwowe stosunki białorusko-polskie. W relacjach obustronnych w tym okresie nie było żadnych większych konfliktów. Problemu nie stanowiły ani bieżące relacje, ani zaszłości historyczne. Po wstępnych

<sup>98</sup> А. Смалянчук, *Беларуская постсавецкая гістарыяграфія: паміж рэсаветызацыяй і новай карпаратыўнай этыкай*, „Arche” (2013), nr 2, s. 259.

<sup>99</sup> *Ленина выселили из Кремля*, „Рэспубліка” 9.09.1994, nr 175, s. 7.

<sup>100</sup> K. Frąckiewicz, *Białoruska opozycja narodowa a problematyka „odrodzenia” polskości w BSRR-RB*, w: *Polska mniejszość narodowa na Białorusi 1998–2009. Ocena minionego dwudziestolecia*, red. Z.J. Winnicki, T. Gawin, Białystok 2009, s. 171.

<sup>101</sup> G. Ioffe, *op. cit.*, s. 70.

nieporozumieniach dotyczących historycznej przynależności Białostoczczyzny (strona białoruska w nieoficjalnych dyskusjach chciała zamiast postanowień granicznych z 1944 r. oprzeć się na ustaleniach Zgromadzenia Ludowego Zachodniej Białorusi z 1939 r., na co nie zgadzała się dyplomacja polska), żadna ze stron nie kwestionowała przebiegu granic państwowych. Potwierdzeniem dobrych relacji było podpisanie w Warszawie 23 czerwca 1992 r. Traktatu między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Białoruś o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy<sup>102</sup>.

Opisu najnowszych dziejów państwa polskiego na Białorusi dokonywano zgodnie z nową polską wykładnią. Wyznaczały ją daty ukazujące najważniejsze zdarzenia z czasów PRL-u, charakteryzujące się buntem społeczeństwa przeciw ówczesnej władzy – lata 1956, 1968, 1970, 1976 i 1980<sup>103</sup>. Niemożliwe było uzyskanie konsensusu co do oceny 17 września 1939 r. Jednak strona białoruska w nowej retoryce, obok eksponowania niekwestionowanego zjednoczeniowego charakteru tych wydarzeń, coraz mocniej rozpisywała się o kulisach podejmowanych wówczas decyzji – pakcie Ribbentrop–Mołotow czy zbrodniach NKWD<sup>104</sup>. W 1992 r., na fali zachodzących zmian, w „Grodnienskiej prawdzie” nie nadano szczególnego rozgłosu kolejnej rocznicy 17 września<sup>105</sup>. W kolejnych latach przy konstruowaniu opisów zwracano również uwagę na trwający w tym czasie sojusz Hitlera ze Stalinem. Stanowczo odrzucano jednak możliwość obwiniania Stalina na równi z Hitlerem za wybuch II wojny światowej. Na łamach „Sowietskiej Bielorusii” z 22 czerwca 1994 r. przekonywano czytelników, iż również bez paktu o nieagresji pomiędzy Niemcami a Związkiem Sowieckim, Wehrmacht i tak zaatakowałby Polskę we wrześniu 1939 r.<sup>106</sup>, natomiast bez zabezpieczenia się ze strony Stalina paktem o nieagresji, atak Niemiec na Związek Sowiecki mógł nastąpić znacznie wcześniej niż w czerwcu 1941 r. Dokonywana na Białorusi interpretacja wydarzeń z 1939 i 1941 r., choć uwzględniała nowe informacje, nie potrafiła ostatecznie odciąć się od sowieckiego przekazu historycznego<sup>107</sup>. Na dokonanie zbyt daleko idącej reinterpretacji historii początków wojny nie byli przygotowani ani badacze, ani samo społeczeństwo. Zwłaszcza w opisie lat Wielkiej Wojny Ojczyźnianej wyczuwalna była wyraźna nostalgia za sowieckim ujęciem historii. Żyjący jeszcze weterani i ich rodziny nie mogli pogodzić się z umniejszaniem roli Armii Czerwonej czy stosowaniem relatywizmu w ocenie postaw białoruskich kolaborantów. Za formację wrogą interesom białoruskim uznawana była nadal Armia

<sup>102</sup> H. Głogowska, *Stosunki polsko-białoruskie w XX wieku. Od Imperium Rosyjskiego do Unii Europejskiej*, Białystok 2012, s. 394–400.

<sup>103</sup> С. Рашэўнікаў, В. Бенькоўскі, *Прагнастычны праект. Беларусь – Польшча, „Беларусь”* (1993), nr 2, s. 5.

<sup>104</sup> И. Гришан, *Обретение Родины. 55 лет назад произошло воссоединение белорусских земель, „Советская Белоруссия”* 17.09.1994, nr 198–199, s. 2, 5.

<sup>105</sup> T. Gawin, *op. cit.*, s. 171.

<sup>106</sup> И. Гришан, „Ледокол” в торосах лжи, „Советская Белоруссия” 22.06.1994, nr 131, s. 1–2.

<sup>107</sup> А. Смалянчук, *Верасень 1939 г. у савецкай і беларускай гістарыяграфіі, „Гістарычны Альманах”* 3 (2000), s. 86.

Krajowa, której członkom skutecznie odmawiano praw kombatanckich. Polskie jednostki z lat II wojny światowej oceniane były negatywnie zarówno w środowiskach postsowieckich, jak i narodowych<sup>108</sup>.

Pomimo dobrze układających się stosunków międzypaństwowych, nie zniknęły obawy przed polską ekspansją. Zwłaszcza w nowej, narodowej wizji dziejów, Polska odbierana była jako zagrożenie dla białoruskiego dziedzictwa. Ten przekaz widoczny był zarówno przy opisie dawnych dziejów, jak i wydarzeń współczesnych. Przypominano wrogo nastawioną do mniejszości białoruskiej politykę narodowościową II Rzeczypospolitej. W prasie białoruskiej od czasu do czasu pojawiały się także informacje o szykanowaniu mniejszości białoruskiej we współczesnym państwie polskim. Jako potwierdzenie stosowania represyjnej polityki przez państwo polskie podawano przykład zmniejszania na terenie województwa białostockiego liczby szkół białoruskich, a w przestrzeni publicznej pojawiania się napisów o treści antybiałoruskiej<sup>109</sup>. Obawy o wzrost antypolskich nastrojów wśród społeczeństwa białoruskiego widoczne były także w polskich środowiskach na Białorusi. Na łamach „Magazynu Polskiego” z 1992 r. pisano, iż „Naród białoruski jest na etapie szukania własnej tożsamości. W takiej sytuacji istnieje pewne niebezpieczeństwo wzajemnych waśni, nie trudno o nacjonalistyczne akcenty”<sup>110</sup>. Zwłaszcza pierwszy okres funkcjonowania Białoruskiego Frontu Ludowego charakteryzował się „wojną” na artykuły dotyczące interpretacji dziejów i rozwoju polskiego ruchu narodowego na Białorusi. Zwolennikiem zbliżenia z narodowymi środowiskami białoruskimi był pierwszy prezes Związku Polaków na Białorusi – Tadeusz Gawin. W dużej mierze to z jego inicjatywy nastąpiła poprawa stosunków po 1992 r., co skutkowało udziałem środowisk polskich w odbywających się po raz pierwszy w Mińsku 27 lipca 1992 r. obchodach Święta Niepodległości Republiki. Zbliżenie stron następowało także pod wpływem nasilającej się coraz mocniej walki pomiędzy środowiskami niepodległościowymi a zachowawczymi (postsowieckimi), odwołującymi się do nostalgii za Związkiem Sowieckim. Opowiadając się po stronie narodowych środowisk białoruskich, mających wpływy we władzach, działaczom Związku Polaków na Białorusi, pomimo istniejących różnic, i tak znacznie bliżej było do narodowej białoruskiej interpretacji dziejów niż jej sowieckiej wersji. Nie bez znaczenia pozostawał również fakt liczenia na koncesje w dziedzinie oświaty. Oczekiwano od władz białoruskich zgody na budowę polskich szkół i nieblokowania rozwoju polskich organizacji<sup>111</sup>.

<sup>108</sup> Zob. np.: В. Ермолович, С. Жумарь, *Огнём и мечом. Хроника польского националистического подполья в Белоруссии (1939–1953 гг.)*, Минск 1994; І. Крэнь, *Праблемы Арміі Краёвай у беларускай гістарыяграфіі (сярэдзіна 80-х – 90-я гады)*, w: *Польско-біалорускія звязкі* *językowe...*, s. 159–167.

<sup>109</sup> М. Ковалев, *Чужие на своей земле*, „Советская Белоруссия” 1.10.1994, nr 235.

<sup>110</sup> М. Gumienik, *Szermowały hasłami o jednolitym społeczeństwie*, „Magazyn Polski” (1992), nr 3–4, s. 42.

<sup>111</sup> T. Gawin, *op. cit.*, s. 182–187.

W mających nastąpić w 1994 r. wyborach prezydenckich kwestia odwoływania się do określonego dziedzictwa odgrywała znaczącą rolę w polaryzacji stanowisk. Po zmianach, jakie zaszły po 1991 r., w kolejnych latach coraz aktualniejsze stawało się pytanie, na bazie której wizji historii należy tworzyć obraz przeszłości własnego narodu. Środowiska narodowe nieprzerwanie kładły nacisk na działania zmierzające do budowy nowej świadomości narodowej<sup>112</sup>. Starano się konsekwentnie realizować własną politykę historyczną. Zwolennicy tej opcji odbicia swoich poglądów poszukiwali m.in. na łamach „Narodnej Gazety” czy w „Naszej Niwie”. Zwłaszcza ten ostatni tytuł stał się wyrazicielem nowej koncepcji historii z wyraźnym podkreśleniem roli i znaczenia białoruskiej racji stanu. Na łamach „Naszej Niwy” ukazywano Białoruś jako państwowość o cechach europejskich, posiadającą swoje własne, narodowe dzieje oraz kulturę. Czas sowiecki, a zwłaszcza okres represji stalinowskich, opisywany był jako mroczny etap w dziejach ziem białoruskich<sup>113</sup>.

Intelektualne zaplecze opcji narodowej tworzyło środowisko historyków będących wyrazicielami koncepcji narodo-państwowej. Podwaliny współczesnych założeń tej idei opisane zostały przez Michasia Bicza<sup>114</sup>, a następnie po 1991 r. realizowane były w ramach prac Instytutu Historii Akademii Nauk Białorusi, kierowanego przez M. Kasciuka. Zrywając z dotychczasową, sowiecką ideologiczną metodologią, głosiła ona potrzebę realizacji „3 de-” – „deideologizowania”, „depolityzowania” i „departyzowania” badań historycznych<sup>115</sup>. Idea narodo-państwowa zakładała, że choć nazwa Białoruś historycznie nie istniała w terminologii państwowej, to jednak Białorusini posiadali swoje własne państwa. Może nie były one spełnieniem wszystkich marzeń narodu białoruskiego, ale jednak stanowiły twory polityczne budowane także przez samych Białorusinów. Najlepszym sztandarowym przykładem tej koncepcji było najchętniej eksponowane Wielkie Księstwo Litewskie. Spełnieniem wszystkich procesów państwowotwórczych stała się Białoruska Republika Ludowa oraz Białoruska Socjalistyczna Republika Sowiecka<sup>116</sup>.

Zgodnie z tą koncepcją, w prowadzonych badaniach i tworzonych opisach uwzględniane miały być przede wszystkim interesy narodowe, podkreślające

<sup>112</sup> A. Lastoŭski, *The Genealogy of National Statehood in the Historical Memory of Belarusians*, w: *Revolt in the Name of Freedom. Forgotten Belarusian Gene?*, red. P. Rudkoŭski, K. Kolb, Warsaw 2013, s. 137.

<sup>113</sup> В. Шаталава, *Нацыянальная ідэя на старонках беларускай прэсы 1991–1994 гг.*, w: *Бiałoruś w XX...*, s. 179–188; Т. Островская, *Генеалогія історычнай памяці Беларусав у кантэксце адукацыйных практык*, „Исследование. Bielarussian Institute for Strategic Studies” 20.10.2010, s. 23.

<sup>114</sup> Н. Сahanowicz, *Losy białoruskiej historiografii: od sowietyzacji do zachodniorusizmu nowego typu*, „Studia Białorutenistyczne” (2009), nr 3, s. 125.

<sup>115</sup> П.Т. Петриков, *op. cit.*, s. 28; В. Снапковский, *Историческая политика в Беларуси в период перестройки и парламентской республики (1985–1994 гг.)*, „Труды факультета международных отношений. Научный сборник” (2014), вып. 5, s. 65–66.

<sup>116</sup> П.Т. Петриков, *op. cit.*, s. 31.

etnokulturowy charakter nacji białoruskiej<sup>117</sup>. Obywatelom należało od nowa wyłumaczyć określenie „Białorusi” jako obszaru narodowo-państwowego, budowanego na bazie kontry w stosunku do interpretacji rosyjskiej i sowieckiej. Proces dziejów Białorusi wyprowadzony został od Księstwa Połockiego (kniaź Wsiesław Bracysławicz [Czarodziej], księżna Eufrozyna Połocka), aby potem swobodnie przejść w historię Wielkiego Księstwa Litewskiego z wyraźnym podkreśleniem znaczenia pierwiastka białoruskiego<sup>118</sup>. Negatywny okres w dziejach Wielkiego Księstwa Litewskiego rozpoczął się miał od czasów Unii Lubelskiej 1569 r., kiedy to miejscowa szlachta białoruska zaczęła się szybko polonizować<sup>119</sup>. Przedkładając korzyści majątkowe, wyrzekła się swojego dziedzictwa. Nastąpił rozdźwięk pomiędzy coraz bardziej spolonizowaną szlachtą a nadal białoruskim chłopstwem. Ostatecznie doprowadziło to do osłabienia pozycji państwa i jego upadku.

Koncepcja ta spotkała się ze sporą krytyką w środowiskach naukowych. Przeciwnicy polityczni zarzucali jej nadmierny nacjonalizm, co na Białorusi w tamtym okresie oznaczało rezygnację ze wszystkiego co rosyjskie, a zwłaszcza sowieckie. Podkreślano chęć pisania dziejów od nowa, nawet tych z odległej przeszłości. Dla większości dziejopisarzy białoruskich wychowanych w szkole sowieckiej ten nowy rodzaj interpretacji był trudny do zaakceptowania. Nowy, polemiczny rodzaj opisu dziejów traktowany był jako zamach nie tylko na dotychczasowy przekaz historyczny, ale także na obraz całego dotychczasowego świata<sup>120</sup>. Dobrym przykładem nowego podejścia do przeszłości ziem białoruskich była praca H. Sahanowicza, mówiąca o latach tzw. wojny moskiewskiej (1654–1667). Opis tamtych wydarzeń wypadł bardzo negatywnie dla strony rosyjskiej. Białoruś w wyniku trwających rzezi, deportacji w głąb Rosji oraz z powodu epidemii i głodu wywołanego działaniami zbrojnymi, utraciła w tym okresie ponad połowę swojej ludności<sup>121</sup>. Było to pełne zerwanie z dotychczasowym, sowieckim opisem tego okresu w dziejach ziem białoruskich. Przeciwnicy wizji narodowo-państwowej pokazywali, iż część zwolenników nowej idei posuwała się nawet do kwestionowania istnienia narodu staroruskiego, twierdząc, iż był to jedynie wymysł rosyjskiej historiografii.

Podkreślanie przez zwolenników koncepcji narodowo-państwowej opcji prozachodniej nie oznaczało jednak zbliżenia się do polskiej czy litewskiej historiografii. Obawiano się zwłaszcza zbyt mocnego wpływu polskiego punktu widzenia na zachodzące w przeszłości procesy. Celem nadrzędnym prowadzonych badań było eksponowanie białoruskości w każdym możliwym elemencie przeszłości. Widziano potrzebę korzystania z osiągnięć historiografii rosyjskiej, sowieckiej, polskiej czy litewskiej, ale jedynie w celu zbudowania własnego, narodowego obrazu dziejów.

<sup>117</sup> А. Казакевіч, *Канцэпцыі (ідэі) беларускай нацыі ў перыяд незалежнасці 1990–2009*, „Палітычная сфера” (2010), nr 14, s. 9–11.

<sup>118</sup> Р. Лінднэр, *op. cit.*, s. 450–459.

<sup>119</sup> R. Radzik, *Białorusini – między Wschodem a Zachodem...*, s. 164.

<sup>120</sup> П.Т. Петриков, *op. cit.*, s. 33.

<sup>121</sup> S. Aleksandrowicz, *op. cit.*, s. 49.

Jak zauważył Walancin Hryckiewicz w swoich rozważaniach dotyczących zadań stojących przed badaczami białoruskimi, na Białorusi „muszą powstać monografie, pisane z białoruskiego, a nie obcego punktu widzenia”<sup>122</sup>. W ten sposób umacniano przekonanie o sile i odrębności narodowej. Stać się to miało kluczowym filarem budowy nowego poczucia narodowego. W prosty sposób prowadziło jednak do stygmatyzacji dziejów narodu białoruskiego. Wyjątkową rolę mesjańską widać w przedmowie Zianona Paźniaka do wydanej w 1994 r. książki o zbrodni sowieckiej w Kuropatach. Pisał on:

Gdy ogarniemy historię Białorusi – dostrzeżemy, że jest to historia cierpienia. Białorusini dźwigają swój pokutny krzyż już przeszło sto lat – zaniebdanie, zdrady, faszyzm, komunizm, genocyd – a teraz na grzbiecie piętno gwiazdy [...]. Lecz żyjemy. My poniekąd Lud Boży. Wielka Kraina. Wracamy do swoich źródeł. Nie upadamy na duchu z powodu, że jest nam ciężko. Nie smućmy się swoim cierpieniem. Pokutujących i cierpliwych Bóg kocha. Podnieśmy się z godnością właściwą narodowi, który ukochał swój krzyż. Bo zmartwychwstajemy. Już unosi się nad nami nasz święty i czysty biało-czerwono-biały sztandar.<sup>123</sup>

Zaproponowana i propagowana z dużą siłą w latach 1991–1994 koncepcja narodo-państwowa z trudem przebijała się do ogółu społeczeństwa. Czym mocniej i radykalniej była artykułowana przez członków szkoły narodowej, tym mniejsza była szansa faktycznego jej oddziaływania. Trudno było wielu obywatelom, nawet w nowych warunkach politycznych, zaprzeczyć ideałom, w których byli wychowani i z którymi się utożsamiali. Musieliby potępić swoją wiarę w słuszność budowy państwa komunistycznego. Dla nich upadek Związku Sowieckiego i następujące zmiany oznaczały koniec ich dotychczasowego świata. Tym bardziej wizja nowej historii była nie do przyjęcia, im mocniej spychała tradycyjny, sowiecki opis dziejów na dalszy plan, przedstawiając go często w negatywnym świetle. Prowadzona, w odczuciu dużej części Białorusinów w nachalny sposób, białorutenizacja życia politycznego, społecznego i kulturalnego, spotykała się z niezrozumieniem. Z dużą rezerwą odbierane były ukazujące się na rynku białoruskim prace emigracyjnych historyków białoruskich, których znaczna część wywodziła się ze środowisk współpracujących z władzami nazistowskimi w latach 1941–1944. Nierzadko ich interpretacja dziejów białoruskich była znacznie bardziej radykalna niż miejscowych historyków<sup>124</sup>. Białoruscy historycy, jak i całe społeczeństwo, nie byli gotowi na przyjęcie emigracyjnej tradycji narodowej. Choć nie zmienia to faktu, że wydane pierwotnie za Zachodzie w 1993 r., a następnie w 1996 r. na Białorusi dzieje autorstwa Janki Zaprudnika, w pewnym monecie były jedną z bardziej popularnych pozycji na księgarskich półkach<sup>125</sup>.

<sup>122</sup> W. Hryckiewicz, *op. cit.*, s. 771.

<sup>123</sup> Cyt. za: Z.J. Winnicki, *Współczesna doktryna...*, s. 18.

<sup>124</sup> *Ibidem*, s. 98.

<sup>125</sup> Я. Запруднік, *Беларусь на гістарычных скрыжаваннях*, Мінск 1996.

Jednak sowiecki opis dziejów, choć mocno zdominowany w latach 1991–1994 przez retorykę narodową, nie został nigdy ostatecznie wyparty z białoruskiej przestrzeni publicznej, a wręcz odwrotnie, wraz z coraz bardziej pogarszającą się sytuacją gospodarczą przybierał na sile. Przekaz w duchu sowieckim cały czas był obecny na łamach codziennej prasy. Nie zniknął z „Sowieckiej Białorusii”, gdzie nadal funkcjonował obok nowej, bardziej już narodowej wizji dziejów<sup>126</sup>. Tłumiony i spychany przez tę nową retorykę, czekał na możliwość ponownego uzewnętrznienia się. Nie zniknęła również nostalgia za czasami komunistycznymi. Według badań przeprowadzonych w 1993 r., 51% obywateli chciało przewrót Związku Sowieckiego, a jedynie 22% – nie<sup>127</sup>. Wyraźne kłopoty z zaakceptowaniem odmiennej wizji dziejów miała nomenklatura postsowiecka. Trudno jej było utożsamiać się z nowymi symbolami i narracją historyczną.

Zbudowana na gruncie teorii marksistowsko-leninowskiej i konkurencyjna w stosunku do idei narodowo-państwowej koncepcja ekonomiczno-społecznej rozwoju narodu białoruskiego, w prosty sposób inspiracji poszukiwała w tradycji historycznej szkoły sowieckiej. Zgodnie z tymi założeniami białoruska struktura państwowa pojawiła się dopiero po rewolucji październikowej. Podkreślano, iż to nie funkcjonujące w przeszłości systemy państwowe, ale sam naród przechował własną niezależną kulturę, która ukształtowana została w określonych warunkach polityczno-ekonomicznych<sup>128</sup>. Krytyce poddawano eksponowanie okresu Wielkiego Księstwa Litewskiego i przedstawianie go jako białoruskiego tworu, a pomijanie realiów mówiących o litewskim, a następnie polskim charakterze tego państwa, gdzie społeczność prawosławna, w stosunku do katolickiej, była w znacznie gorszej sytuacji politycznej i ekonomicznej. Podkreślano, iż celem szybko polonizującego się ziemiaństwa była dominacja nad społecznością chłopską, tak jak celem Kościoła katolickiego była akcja misyjna. Wykazywano nielogiczność w próbie udowodnienia białoruskiego charakteru litewskiego księcia Mendoga, który jakoby reprezentować miał białoruską rację stanu<sup>129</sup>. Poprawę sytuacji ziem białoruskich przyniosła dopiero łączność z państwem rosyjskim pod koniec XVIII w. Co prawda obraz stosunków z Rosją, a zwłaszcza tych z czasów Związku Sowieckiego, opisywany był znacznie bardziej krytycznie niż w okresie komunizmu, ale bazował na zasadzie wywodzącej się z tamtej historycznej szkoły: zły car – dobra Rosja, zły Stalin – dobry Związek Sowiecki. Podkreślano silny związek z kulturą i dziedzictwem rosyjskim. Cechą charakterystyczną tej koncepcji był rusocentryzm<sup>130</sup>. Zwolennicy koncepcji ekonomiczno-społecznej nie godzili się na większość

<sup>126</sup> B. Шагалова, *op. cit.*, s. 176–178.

<sup>127</sup> M. Riabczuk, *Wschodniosłowiańska „umma” a problem emancypacji. O „słabej” tożsamości Ukraińców i Białorusinów*, w: *Tożsamości zbiorowe Białorusinów...*, s. 361.

<sup>128</sup> П.Т. Петриков, *op. cit.*, s. 41.

<sup>129</sup> *Ibidem*, s. 34–35, 43.

<sup>130</sup> A. Kazakievič, *Współczesna białoruska tożsamość historyczna*, w: *Tożsamości zbiorowe Białorusinów...*, s. 248.

interpretacji dokonywanych przez środowiska narodowe, zmierzających do podważenia sowieckiego opisu dziejów. Nie chciano i nie potrafiiono odrzucić starego obrazu świata.

W zaistniałych realiach politycznych 1993 i 1994 r. stosunkowo łatwo było odtworzyć prosty i czytelny podział na dobry Wschód i zły Zachód. Zaczęło się to pokrywać z podziałami politycznymi. Atak ze strony zwolenników koncepcji ekonomiczno-społecznej na środowiska reprezentujące wizję narodowo-państwową był o tyle łatwy, iż znaczna część działaczy odwołujących się do narodowych haseł białoruskich pochodziła z rodzin katolickich, w potocznym odczuciu utożsamianych z obcą kulturą zachodnią (polską). Zarzucano im wrogi stosunek do cywilizacji wschodniej, reprezentowanej przez prawosławie. Ukształtowany w latach 1991–1994 podział polityczny miał dominować w kolejnych latach rysującego się sporu politycznego.

W 1994 r. na łamach prasy coraz mocniej widoczna była nostalgia za „dobrymi sowieckimi czasami”<sup>131</sup>. Z okazji 76. rocznicy urodzin Piotra Maszerowa, w „Sowieckiej Białorusii” opublikowane zostało jego zdjęcie, ukazujące go siedzącego w swoim gabinecie na tle portretu Lenina<sup>132</sup>. Odwoływano się w ten sposób do najlepszego okresu z najnowszej historii Białorusi, z nadzieją na znalezienie także współcześnie męża stanu tej rangi. W podobnym, uroczystym tonie, z portretem Lenina na reprezentacyjnym miejscu, przypomiano o 70. rocznicy śmierci wodza rewolucji. Z nutą nostalgii, ale też i ironii, wspomniano rocznicę 1 maja. Na tle starej pocztówki z czasów sowieckich widniał współczesny napis „Był pokój, była praca, a został tylko maj...”<sup>133</sup>. Również na łamach innych tytułów pojawiały się podobne scenki, w krytyczny sposób oceniające zachodzące zmiany. W „Respublice” zamieszczone zostało zdjęcie ukazujące fragment zrujnowanego budynku, z rozbitym portretem Lenina wyrzuconym pod okno<sup>134</sup>.

Walka o konstruowanie przekazu historycznego przybrała na sile w 1994 r., gdy w ostateczną fazę sporu weszła kampania prezydencka. Zarówno środowiska narodowe, jak i te odwołujące się do sowieckiego obrazu dziejów zrozumiały, że tematy historyczne są ważnym elementem kampanii, pozwalającym wyborcy lepiej utożsamiać się z konkretnym kandydatem. Na aktualności nie straciła, a nawet ponownie zyskała, stanowiąca w czasach sowieckich jedno z kluczowych ogniw polityki historycznej pamięć o latach Wielkiej Wojny Ojczyźnianej<sup>135</sup>. Kampania polityczna nie sprzyjała wielowątkowym rozważaniom. Ponownie, jak za Związku Sowieckiego, w prosty sposób odwoływano się do obrazu wielkiego zwycięstwa nad nazizmem w 1944 i 1945 r. Rocznicę 9 maja przywrócona została ranga z czasów

<sup>131</sup> A. Poczobut, *System Białoruś*, Gliwice 2012, s. 64.

<sup>132</sup> 13 февраля одному из самых ярких политических деятелей Беларуси Петру Мироновичу Машерову исполнилось бы 76 лет, „Советская Белоруссия” 12.02.1994, nr 32–33.

<sup>133</sup> „Советская Белоруссия” 7.05.1994, nr 93–94.

<sup>134</sup> „Рэспубліка” 21.01.1994, nr 12.

<sup>135</sup> „Гомельская праўда” 26.03.1994, nr 33.



sowieckich. W „Sowieckiej Białorusii” publikowano zdjęcia weteranów, stare plakaty propagandowe, ale także fotografie radosnych dzieci i młodzieży<sup>136</sup>. Starano się budować w ten sposób bezpośredni pomost pomiędzy tamtymi historycznymi wydarzeniami a aktualną sytuacją polityczną. Na tych nastrojach najbardziej zyskiwał Aleksander Łukaszenko, umiejętnie łączący nostalgię za Związkiem Sowieckim z niechęcią do obecnej sytuacji polityczno-gospodarczej. Nastroje te starali się także wykorzystać rządzący. Okolicznościowe teksty premiera Wiaczesława Kiebicza pojawiały się w prasie białoruskiej<sup>137</sup>. W odezwach kierowanych do weteranów starano się odtworzyć klimat święta z czasów sowieckich. Odwoływano się do poczucia dumy ze zwycięstwa całego narodu białoruskiego.

Chęć powrotu do „dobrych sowieckich czasów” potwierdziły wyniki z pierwszej tury wyborów, których niekwestionowanym zwycięzcą został Aleksander Łukaszenko<sup>138</sup>. Przed drugą turą premier Kiebicz nadal chciał wykorzystać swoją przewagę w dostępie do mediów i aktywnie udzielał się w czasie uroczystości patriotycznych<sup>139</sup>. Obaj kandydaci w drugiej turze odwoływali się do sowieckiej konstrukcji przeszłości oraz potrzeby silniejszego związku z Rosją<sup>140</sup>. Prezentowany przekaz o latach wojny nawiązywał bezpośrednio do obrazu znanego z czasów komunistycznych. Bardziej wiarygodny w swojej retoryce okazał się jednak Łukaszenko. Na poziomie przekazu historycznego oferował powrót do prostego i dobrze znanego z czasów komunistycznych podziału na dobrych (komunizm i Związek Sowiecki) oraz złych (nazizm i kolaborujący z Niemcami białoruscy narodowcy). Jednoznacznie opowiadał się po stronie większości obywateli, utożsamiających się i tęskniących za Związkiem Sowieckim i jego sukcesami.

Próba budowy nowej wspólnoty opartej o hasła narodowe poniosła klęskę w wyborach 1994 r. Społeczeństwo nie było gotowe na odrzucenie sowiecko-klasowego systemu wartości i zastąpienie go narodowo-białoruskim, zaproponowanym po 1991 r. Nie wytworzono też rodzaju symbiozy mogącej je połączyć. Zbudowana w XIX w. idea „zapadnoruska”, zmodyfikowana i zsowietyzowana w okresie BSRS, stała się silnym elementem tożsamości białoruskiej, którego nie zdołały przebudować środowiska narodowe w latach 1991–1994. Brakowało determinacji w konstruowaniu nowego (narodowego) przekazu historycznego. Pomimo formalnego wytyczenia celów, podejmowane działania trafiały nie tylko na opór

<sup>136</sup> „Советская Белоруссия” 7.05.1994, nr 93–94, s. 1.

<sup>137</sup> В. Кебич, *Дорогие ветераны Великой Отечественной войны!*, „Советская Белоруссия” 7.05.1994, nr 93–94, s. 1.

<sup>138</sup> E. Mironowicz, *Białoruś*, Warszawa 1999, s. 242.

<sup>139</sup> *От великой победы к стабильности и согласию. Выступление Председателя Совета Министров Республики Беларусь В. Ф. Кевича на торжественном собрании, посвященном 50-летию освобождения Беларуси от немецко-фашистских захватчиков*, „Рэспубліка” 30.06.1994, nr 125, s. 2–3; М. Гриб, В. Кебич, *Участникам освобождения Беларуси от немецко-фашистских захватчиков*, „Советская Белоруссия” 2.07.1994, nr 138, s. 1.

<sup>140</sup> N. Mieczkowska, *op. cit.*, s. 158.

postsowieckiej nomenklatury, ale także nie były akceptowane przez większość społeczeństwa białoruskiego. Kształtowanej przez pokolenia sowieckiej wizji dziejów nie można było skutecznie zatrzeć w przeciągu kilku lat.

## In the search of a new (national) historical message – Republic of Belarus 1991–1994

### Abstract

The final stage of the Soviet Union and the creation in 1991 of a new Belarusian state were characterised by big political whirls. There was the need in a new, post-Soviet reality, for a different look at the nation's own history. Increasingly strong was national narrative, emphasising the importance of political and national independence. Those milieux demanded that Belarusian sciences should be made independent of the party, for thus far they were treated as the ideological resource base for the communist party.

A large part of Belarusians, however, and numerous groups of historians did not see the necessity to break up with Soviet heritage. The majority of citizens of the Belarusian Republic opted for the existence of the Soviet Union as the political entity. A new interpretation of history met neither with any special resistance, nor enthusiasm. It was regarded as yet another action imposed by the authorities, the only difference being that this time it was possible to criticise it much more easily without the fear of severe reprisals as in the Soviet times.

There was a general feeling of nostalgia for the good, Soviet times. The fight for the construction of a new interpretation of history intensified after 1994, when the presidential campaign entered its final stage. Both the national circles and those appealing to the Soviet version of history understood that historical topics made an important element of the campaign which made it possible for electors to better identify with their candidate.

An attempt to build a new community based on national banners suffered defeat in the elections of 1994. The society was not ready to reject the Soviet-class system of values and replace it with a new national-Belarusian offered after 1991. Neither a symbiosis was created that could combine these two systems. The "West Russian" idea, developed in the nineteenth century, but modified and Sovieticized during the period of Belarusian Soviet Republic, became a strong element of the Belarusian identity, and national circles proved to be unable to weaken it in the years of 1991–1994.

*Translated by Grażyna Waluga*

## В поисках нового (национального) исторического повествования - Республика Беларусь 1991–1994

### Аннотация

Заключительный этап существования Советского Союза и формирование в 1991 году новой Белоруссии характеризовались большими политическими проблемами. В новой, намечающейся постсоветской действительности надо было по-другому посмотреть на собственную историю. Укреплялось национальное повествование, подчеркивающее значение государственной и национальной независимости. Национальные круги выступали за партийную нейтрализацию белорусской науки, которая до сих пор была идеологической базой коммунистической партии.

Однако подавляющая часть общества и большие группы историков не видели необходимости порвать с советским наследством, выступая за оставление Советского Союза как государственного учреждения. Новая интерпретация истории не встретила с решительным сопротивлением, но и не вызвала особого восторга. Большинство граждан относилось к ней как к очередной акции, навязанной сверху властями, однако с той разницей, что теперь ее можно было гораздо легче раскритиковать, чем в советские времена, не подвергая себя репрессиям.

Ностальгия за хорошими, советскими временами была всеобщей. Борьба за создание исторического повествования усилилась в 1994 году, когда в окончательную фазу спора вступила президентская кампания. Как национальные круги, так и те, обращающиеся к советской картине истории, понимали, что исторические темы являются важным элементом кампании, позволяющим избирателю лучше отождествить себя с конкретным кандидатом.

Попытка создать новое сообщество, опираясь на национальные лозунги, потерпела поражение в выборах 1994 года. Общество не было готово отбросить советско-классовую систему ценностей и поменять ее на национально-белорусскую, предложенную после 1991 года. Не был разработан и своего рода симбиоз, который смог бы совместить обе эти системы ценностей. Образовавшаяся в XIX веке «западнобелорусская» идея, модифицированная и советизированная в период БССР, стала мощной частью белорусской идентичности, которую не смогли перестроить национальные круги в 1991–1994 гг.

Перевод Агнешка Поспишилль

## Bibliografia:

### Opracowania i artykuły:

- Aleksandrowicz S., *Jak pisano historię Białorusi w XX wieku?*, w: *Białoruś w XX stuleciu w kręgu kultury i polityki*, red. D. Michaluk, Toruń 2007.
- Aleksijewicz S., *Czarnobylska modlitwa. Kronika przyszłości*, Wołowiec 2012.
- Bekus N., *Naród białoruski jako idea i kategoria praktyki społecznej. Paradoxy rozwoju postkomunistycznego*, w: *Tożsamości zbiorowe Białorusinów*, red. R. Radzik, Lublin 2012.
- Bocheński W., *Między ZSRR a „łukaszyszmem”. Kształtowanie się systemu społeczno-politycznego Białorusi w latach 1991–1994*, w: *Zbliżanie się Wschodu i Zachodu. Studia – analizy – rozpoznania*, red. P. Kraszewski, T. Miluski, T. Wallas, Poznań 2002.
- Browarek T., *Struktura narodowościowa i społeczna Białorusi*, w: *Białoruś w stosunkach międzynarodowych*, red. I. Topolski, Lublin 2009.
- Dziarnowicz A., „Poszukiwanie Ojczyzny”. *Dyskurs na temat Wielkiego Księstwa Litewskiego we współczesnym społeczeństwie białoruskim*, w: *Dialog kultur pamięci w regionie ULB*, red. A. Nikžentaitis, M. Kopczyński, Warszawa 2014.
- Foligowski P., *Białoruś. Trudna niepodległość*, Wrocław 1999.
- Frąckiewicz K., *Białoruska opozycja narodowa a problematyka „odrodzenia” polskości w BSRR-RB*, w: *Polska mniejszość narodowa na Białorusi 1998–2009. Ocena minionego dwudziestolecia*, red. Z.J. Winnicki, T. Gawin, Białystok 2009.
- Gawin T., *Polskie odrodzenie na Białorusi 1988–2005*, Białystok 2010.
- Gil A., *W cieniu przeszłości. Stosunki polsko-ukraińskie i polsko-białoruskie – stan obecny i perspektywy*, Lublin 2010.
- Głogowska H., *Stosunki polsko-białoruskie w XX wieku. Od Imperium Rosyjskiego do Unii Europejskiej*, Białystok 2012.

- Gumienik M., *Szermowały hasłami o jednolitym społeczeństwie*, „Magazyn Polski” 1992, nr 3–4.
- Hryckiewicz W., *Stan nauki i dydaktyki historii na Białorusi*, „Przegląd Wschodni” 2 (1992/1993), z. 3(7).
- Ioffe G., *Długotrwałe poszukiwanie białoruskiej tożsamości*, w: *Tożsamości zbiorowe Białorusinów*, red. R. Radzik, Lublin 2012.
- Kazakiewicz A., *Współczesna białoruska tożsamość historyczna*, w: *Tożsamości zbiorowe Białorusinów*, red. R. Radzik, Lublin 2012.
- Krawcewicz A., *Powstanie Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Białystok 2003.
- Krawcewicz A., *Wielkie Księstwo Litewskie – wizja litewsko-białoruska?*, w: *Dialog kultur pamięci w regionie ULB*, red. A. Nikžentaitis, M. Kopczyński, Warszawa 2014.
- Kruczkowski T., Wasiuk H., *Historia Polski czasów WKL i Rzeczypospolitej w białoruskim czasościemniectwie historycznym końca lat 80-tych – początku 90-tych XX w.*, w: *Polsko-białoruskie związki językowe, literackie, historyczne i kulturowe. Materiały VI Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Droga ku wzajemności”*, Grodno–Nowogródek 25–27 IX 1998, red. M. Kondratiuk, Grodno 1999.
- Lastoński A., *The Genealogy of National Statehood in the Historical Memory of Belarusians*, w: *Revolt in the Name of Freedom. Forgotten Belarusian Gene?*, red. P. Rudkoński, K. Kolb, Warsaw 2013.
- Laniewski A., *O czym pamięta Białoruś? Katalog białoruskiej pamięci*, w: *Pamięć imperiów w Europie Wschodniej. Teoretyczne konteksty i porównania*, red. A. Nowak, M. Wojnar, Kraków 2015.
- Łatyszonek O., Mironowicz E., *Historia Białorusi*, Białystok [b.r.w.].
- Mackiewicz T., *Powrót Białorusi do europejskiej przestrzeni kulturowej. Rola edukacji*, w: *Raport o stanie kultury niezależnej i NGO w Białorusi*, red. T. Arcimowicz, A. Klinau, Lublin 2011.
- Mieczkowska N., *Stulecie białoruskiego odrodzenia narodowego. Główne wydarzenia i trendy w historii samoświadomości językowej i sytuacji językowej na Białorusi*, w: *Tożsamości zbiorowe Białorusinów*, red. R. Radzik, Lublin 2012.
- Milewski J.J., *Polsko-białoruska komisja do spraw podręczników historii*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” (1994), nr 2, s. 130.
- Milewski J.J., *Polsko-białoruskie komisje podręcznikowe*, „Zeszyty Historyczne” (1998), z. 123.
- Mironowicz E., *Białoruś*, Warszawa 1999.
- Nowikow S., *Historiografia współczesnej Białorusi o Holocauście*, w: *Świat niepożegnany. Żydzi na dawnych ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej w XVIII–XX wieku*, red. K. Jasiewicz, Warszawa 2005.
- Owsiannik S., Strielkova J., *Władza a społeczeństwo. Białoruś 1991–1998*, Warszawa 1998, s. 69.
- Pawelski S., *Wesoły – smutny kraj. Białoruś pod rządami Aleksandra Łukaszenki*, w: *Zbliżanie się Wschodu i Zachodu. Studia – analizy – rozpoznania*, red. P. Kraszewski, T. Miluski, T. Wallas, Poznań 2002.
- Poczobut A., *System Białoruś*, Gliwice 2012.
- Radzik R., *Białorusini – między Wschodem a Zachodem*, Lublin 2012.
- Radzik R., *Formowanie się nowoczesnej Białoruskości w XX stuleciu*, w: *Białoruś w XX stuleciu w kręgu kultury i polityki*, red. D. Michaluk, Toruń 2007.
- Riabczuk M., *Wschodniosłowiańska „umma” a problem emancypacji. O „słabej” tożsamości Ukraińców i Białorusinów*, w: *Tożsamości zbiorowe Białorusinów*, red. R. Radzik, Lublin 2012.
- Rudkouski P., *Białoruska idea narodowa w XXI wieku*, Lublin 2008.
- Sahanowicz H., *Losy białoruskiej historiografii: od sowietyzacji do zachodniorusizmu nowego typu*, „Studia Białorutenistyczne” (2009), nr 3.

- Sahanowicz H., *Wojna z białoruską historią*, w: *Tematy polsko-białoruskie. Historia. Literatura. Edukacja*, red. R. Traba, Olsztyn 2003.
- Smalanczuk A., *Problemy rozwoju białoruskiej historiografii postsowieckiej albo nauka pod „jarzem” sowieckości*, „Studia Białorutenistyczne” (2011), nr 5.
- Szuplak P.A., *Problemy edukacji historycznej w szkołach wyższych Republiki Białoruś*, w: *Polska–Białoruś 1918–1945*, red. W. Balcerak, Warszawa 1994.
- Śleszyński W., *Kresy Wschodnie czyli Białoruś Zachodnia. Historia, współczesność, pamięć*, Łomianki 2013.
- Temper E., *Mity założycielskie Białorusi. Wielkie Księstwo Litewskie kontra Republika Partyzantów*, w: *DIALOG kultur pamięci w regionie ULB*, red. A. Nikžentaitis, M. Kopczyński, Warszawa 2014.
- Winnicki Z.J., *Ideologia państwowa Republiki Białoruś – teoria i praktyka projektu. Analiza politologiczna*, Wrocław 2013.
- Winnicki Z.J., *Tematy białorusko-polskie. Antologia*, Wrocław 2010.
- Winnicki Z.J., *Współczesna doktryna i historiografia białoruska (po roku 1989) wobec Polski i polskości*, Wrocław 2003.
- Wołkonowski J., *Polityka historyczna Litwy w latach 1990–2010. Aspekt polski*, w: *Wspólne czy osobne? Miejsca pamięci narodów Europy Wschodniej*, red. W. Śleszyński, Białystok–Kraaków 2011.
- „Будуй жа сваё жыццё, беларусі!”, „Звязда” 20.01.1993, nr 13.
- 100 пытанняў і адказаў з гісторыі Беларусі, уклад. І. Саверчанка, З. Санько, Мінск 1994.
- 13 феараля одному из самых ярких политических деятелей Беларуси Петру Миконовичу Машерову исполнилось бы 76 лет, „Советская Белоруссия” 12.02.1994, nr 32–33.
- Аўтар, 3 жыцця Антона Луцкевіча, „Літаратура і мастацтва” 18.01.1991.
- Багадзя М., *Гальшанскі замак*, „Беларусь” (1991), nr 2.
- Багадзяж М., *Мяцежны гетман*, „Звязда” 23.01.1993, nr 14.
- Баранова М., Загоруйльскі Э., Павлова Н., *История БССР. Учебник для 8–9 классов средней школы*, Минск 1991.
- Белорусское барокко, „Советская Белоруссия” 11.06.1994, nr 121–122.
- Біч М., *Аб нацыянальнай канцэпцыі гісторыі і гістарычнай адукацыі ў Рэспубліцы Беларусь*, „Беларускі гістарычны часопіс” (1993), nr 1.
- Божанов В., *Если память короткая. Октябрь 1917-го. Август 1991-го. Насколько относительно и правомерна аналогия?*, „Беларуская думка” (1991), nr 6.
- Бондаренко В., „Ты говоришь дело, но не по делу”, „Рэспубліка” 11.05.1992, nr 86.
- Бордюгов Г., Козлов В., *История и конъюнктура. Субъективные заметки об истории советского общества*, Москва 1992.
- Ведаць гісторыю – бачыць будучыню, „Беларуская мінуўшчына” (1993), nr 1.
- Врублевский А., Протько Т., *Из истории репрессий. Против белорусского крестьянства 1929–1934 гг.*, Минск 1992.
- Гриб М., Кебич В., *Участникам освобождения Беларуси от немецко-фашистских захватчиков*, „Советская Белоруссия” 2.07.1994, nr 138.
- Гришан И., „Ледокол” в торосах лжи, „Советская Белоруссия” 22.06.1994, nr 131.
- Гришан И., *Обретение Родины. 55 лет назад произошло воссоединение белорусских земель*, „Советская Белоруссия” 17.09.1994, nr 198–199.
- Доўнар-Запольскі М., *Гісторыя Беларусі*, Мінск 1994.
- Ермаловіч М., *Старажытная Беларусь. Віленскі перыяд*, Мінск 1994.
- Ермаловіч М., *Па слядах аднаго міфа*, Менск 1991.
- Ермаловіч В., Жумарь С., *Огнём и мечом. Хроника польского националистического подполья в Белоруссии (1939–1953 гг.)*, Минск 1994.

- Запруднік Я., *Беларусь на гістарычных скрыжаваннях*, Мінск 1996.
- Ігнатоўскі У., *Кароткі нарыс гісторыі Беларусі*, Мінск 1992.
- Казакевіч А., *Канцэпцыі (ідэі) беларускай нацыі ў перыяд незалежнасці 1990–2009, „Палітычная сфера”* (2010), нр 14.
- Казбярук У., *Паміж молатам а кавадлам, або Крок наперад, два крокі назад, „Літаратура і мастацтва”* 8.03.1991.
- Касцюк М., *За волю, роўнасць, незалежнасць. Да 200-годдзя паўстання ў Польшчы, на Беларусі і ў Літве, „Беларуская думка”* (1994), нр 7.
- Касцюк М., Ігнаценка І., Вышыньскі У. (і інш.), *Нарысы гісторыі Беларусі, ч. 2*, Мінск 1995.
- Кебич В., *Дорогие ветераны Великой Отечественной войны!*, „Советская Белоруссия” 7.05.1994, нр 93–94.
- Ковалев М., *Чужие на своей земле, „Советская Белоруссия”* 1.10.1994, нр 235.
- Колесников В., *Путь к тирании. Страницы биографии Гитлера и Сталина, „Рэспубліка”* 23.06.1992, нр 117.
- Кравцевич А., Смоленчук А., Токть С., *Белорусы: нация Пограничья, Вильнюс* 2011.
- Крэнь І., *Праблемы Арміі Краёвай у беларускай гістарыяграфіі (сярэдня 80-х – 90-я гады)*, w: *Polsko-białoruskie związki językowe, literackie, historyczne i kulturowe. Materiały VI Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Droga ku wzajemności”, Grodno-Nowogródek 25–27 IX 1998*, red. M. Kondratiuk, Grodno 1999.
- Кушнер В., *Гістарычная адукацыя і палітыка, „Беларускі гістарычны часопіс”* 1996, нр 4.
- Ластовский А., *Советское прошлое и беларуская культурная памяць, w: О десоветизации. Беларусь, начало XXI века. Материалы семинара-конференции, г. Шилуте (Литва), 20–24 августа 2007 г.*, Минск 2008.
- Ластовский А., *Специфика исторической памяти в Беларуси: между советским прошлым и национальной перспективой*, <http://www.polit.ru/article/2010/07/19/belorus/>.
- Ластоўскі А., *Гістарычная памяць у Беларусі: адметнасці і праблемы*, [http://old.belcollegium.org/lekcyji/litaratura/lastouski\\_01.htm](http://old.belcollegium.org/lekcyji/litaratura/lastouski_01.htm).
- Ластоўскі А., *Улада і стварэнне гісторыі ў Беларусі: нататкі да канцэптуалізацыі, w: Беларусь в европейском контексте: актуальныя дыскусіі о нацыястроітэлісцтве*, ред. О. Шпарага, А. Смоленчук, Вильнюс 2014.
- Ленина выселили из Кремля, „Рэспубліка” 9.09.1994, нр 175.
- Лінднер Р., *Нацыянальныя і „прыдворныя” гісторыкі „лукашэнкаўскай” Беларусі, „Гістарычны Альманах”* 4 (2001).
- Лінднер Р., *Гісторыкі і ўлада. Нацыятворчы працэс і гістарычная палітыка ў Беларусі XIX–XX ст.*, Мінск 2005.
- Марціновіч А., *Памятае не толькі Вольса...*, „Літаратура і мастацтва” 11.10.1991.
- Медведев Р., Александр Лукашенко. *Контуры белорусской модели*, Москва 2010.
- Минич А.П., *Развитие исторической науки Республики Беларусь в 90-е гг. XX в. (формирование новых тенденций)*, (autoreferat), Гродно 2009.
- Михайлов С., *Белая Русь в марте семнадцатого, „Рэспубліка”* 12.03.1992, нр 49.
- Мужыкі і бабы, або аб тым, як з дапамогаю кулака выпрамялася партыйная лінія ў сялянскім пытанні, „Беларусь”* (1991), нр 7.
- Островская Т., *Генеалогия исторической памяти Белорусов в контексте образовательных практик, „Исследование. Bielarussian Institute for Strategic Studies”* 20.10.2010.
- От великой победы к стабильности и согласию. Выступление Председателя Совета Министров Републики Беларусь В. Ф. Кевича на торжественном собрании, посвященном 50-летию освобождения Беларуси от немецко-фашистских захватчиков, „Рэспубліка”* 30.06.1994, нр 125.

- Петриков П.Т., *Очерки новейшей историографии Беларуси (1990-е – начало 2000-х годов)*, Минск 2007.
- Прэзідыум Вярхоўнага Савета Рэспублікі Беларусь, *Са святам вас, суайчыннікі, з Днём незалежнасці!*, „Рэспубліка” 26.07.1994, нр 144.
- Раманчук П., *Залаты час Льва Сапегі*, „Рэспубліка” 25.07.1992, нр 179.
- Рашэтнікаў С., Бенькоўскі В., *Прагнастычны праект. Беларусь – Польшча*, „Беларусь” (1993), нр 2.
- Сагановіч Г., *Историческая политика в постсоветской Беларуси*, „Русский вопрос” 2009, нр 2, <http://www.russkiivopros.com/print.php?id=278>.
- Сагановіч Г., *Змена міфаў беларускай гісторыі як змена палітычных эпох*, w: *Беларусь на авансцэне Еўразіі. Паміж Масквой і Кіевам*, пад рэд. К. Колб, Варшава 2014.
- Саламонаў А., *Якой ты была, Беларусь мая? Ці яшчэ раз пра дзяржаўныя межы*, „Беларусь” 1991, нр 9.
- Сідарэвіч А., *3 жыцця Антона Луцкевіча. Артыкул другі. Астрожныя запісы*, „Літаратура і мастацтва” 25.01.1991.
- Смалянчук А., *„Савецкасць” беларускай постсавецкай гістарыяграфіі*, w: *Sprawy trudne. Z dziejów stosunków polsko-białoruskich w latach 1918–1945. Geneza, konteksty, konsekwencje*, Mińsk 2013.
- Смалянчук А., *Беларуская постсавецкая гістарыяграфія: паміж рэсаветызацыяй і новай карпаратыўнай этыкай*, „Arche” (2013), нр 2.
- Смалянчук А., *Верасень 1939 г. у савецкай і беларускай гістарыяграфіі*, „Гістарычны Альманах” 3 (2000).
- Смалянчук А., *Радкевіч versus Каліноўскі?*, „Homo Historicus” (2008).
- Снапковскі В., *Историческая политика в Беларуси в период перестройки и парламентской республики (1985–1994 гг.)*, „Труды факультета международных отношений. Научный сборник” (2014), вып. 5.
- Стэльмак М., *Адегукніцеся, беларускія сэрыцы! Аб сённяшнім і мінулым напярэдадні 100-гадовага юбілею Браніслава Тарашкевіча*, „Рэспубліка” 18.01.1992, нр 11.
- Суверенная Беларусь. Иллюстрированная история государства 1991–2008*, Минск 2008.
- Ткачоў М., Марчук Г., *„Князь Давыдко”*, „Рэспубліка” 14.07.1992, нр 132.
- Тохта-Ходжаева Р., *Мы не манкурты? Так хто же мы?*, „Рэспубліка” 20.06.1992, нр 116.
- Усё вяртаецца на кругі свае, „Беларусь” (1993), нр 6.
- Філякоў У., *„Падмайся з нізін, сакаліна сям’я...” Пра станаўленне нацыянальнай самасвядомасці беларусаў*, „Беларуская думка” (1993), нр 2.
- Хацкевіч А., *Сентябрь 1939 года...*, „Рэспубліка” 17.09.1992, нр 178.
- Цьвікевіч А., *„Западно-руссизм”. Нарысы з гісторыі грамадзкай мыслі на Беларусі ў XIX і пачатку XX в.*, Менск 1993.
- Шаталава В., *Нацыянальная ідэя на старонках беларускай прэсы 1991–1994 гг.*, w: *Białoruś w XX stuleciu w kręgu kultury i polityki*, red. D. Michaluk, Toruń 2007.
- Шушкевіч С., *Калектыву „Беларускага гістарычнага часопіса”*, „Беларускі гістарычны часопіс” (1993), нр 1.
- Якаўлева Т., *Беларуская ідэя і Вялікае Княства Літоўскае*, „Беларуская думка” (1992), нр 10.

### Strony internetowe:

[www.belpost.by/eng/stamps/stamp-catalogue/1993/](http://www.belpost.by/eng/stamps/stamp-catalogue/1993/)

**Wojciech Śleszyński**, dr hab., prof. UwB. Prorektor ds. Kształcenia Uniwersytetu w Białymstoku oraz dyrektor Muzeum Pamięci Sybiru. W prowadzonych badaniach skupia się przede wszystkim na dziejach ziem północno-wschodnich II Rzeczypospolitej. Redaguje i publikuje materiały źródłowe przechowywane w archiwach na terenie Białorusi, Litwy i Rosji. Ponadto popularyzuje wiedzę historyczną o współczesnym pograniczu polsko-litewsko-białoruskim. W swoim dorobku naukowym ma ponad 120 publikacji naukowych, w tym 10 książek (wsleszynski@poczta.onet.pl).

**Wojciech Śleszyński**, dr hab., professor of the University of Białystok; Vice-Rector for Education of the University of Białystok and Director of the Sybir Memorial Museum. In his research he focuses mainly on the history of north-eastern territories of the Second Polish Republic. He edits and publishes source materials from archives in Belarus, Lithuania and Russia. He popularises historical knowledge about the contemporary Polish-Lithuanian-Belarusian borderland. He is the author of over 120 scientific publications, including ten books (wsleszynski@poczta.onet.pl).